Nr. 208. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 11 Września 1921.

Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	3640 Mk	1820 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	4000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) należy nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. Św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 10 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Bachstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rücksch. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Brak demokracji.

Kraków, 10 września.

Od samego początku utworzenia nowej niepodległej Rzeczypospolitej, daje się u nas odczuwać brak należycie zorganizowanej demokracji, to jest takiej grupy kulturalno-politycznej, która, na podobieństwo demokracyj zachodnio-europejskich, stałaby się ośrodkiem myśli państwowej, duszą niejako i sumieniem młodego naszego państwa.

Różne okoliczności złożyły się na to istotne niedomaganie naszego organizmu państwowego: w pierwszym rzędzie długa niewola, powtóre znaczne nieuświadomienie mieszkańców, a przez to podporządkowanie państwa i społeczeństwa naszego różnego rodzaju pozapaństwowym interesom wyznaniowym. Zwłaszcza ta druga okoliczność ma w życiu politycznem naszego państwa daleko głębsze znaczenie, niż się to powszechnie przyjmuje. Stąd to pochodzi, że przy demokratycznych formach naszego państwa niema demokratycznej treści.

Demokracja polska, a z nią zmysł państwowy polski i świadome poczucie nowoczesnego obywatelstwa — miały u nas piękne początki pod koniec 18-go wieku. Był to w całej Europie i w Ameryce okres rodzenia się nowoczesnej demokracji. Staszic, Kołłątaj, Kościuszko i zwolennicy ich myśli i pracy byli u nas pierwszymi demokratami w znaczeniu nowoczesnem. W dobie Królestwa Kongresowego do nielicznych świadomych demokratów należeli między innymi: Łukasiński i Lelewel. Pod tchnieniem wpływu francuskiego, liczba ich wzrosła na Wielkiej Emigracji. Dość wspomnieć Mickiewicza, Słowackiego, Goszczyńskiego, Worcella i emisarjusza demokracji w kraju, Szymona Konarskiego. W oczekiwaniu wiosny narodów, myśl demokratyczną w kraju szerzyli: mętny zresztą Mierosławski i Ed. Dembowski. Drogami demokracji szedł potem w Galicji Fr. Smolka, w zaborze rosyjskim Rząd Narodowy z roku 1863, a potem znowu w Galicji tacy mężowie, jak między innymi: Asnyk, Romanowicz, Rutowski, na emigracji zaś Bol. Limanowski i poniekąd T. J. Jeż. O najmłodszych nie wspominamy.

Mamy więc w Polsce ciągłość myśli demokratycznej, ale z wymienionych i innych powodów, demokracja polska stanowiła zawsze nieliczną tylko stosunkowo grupkę w społeczeństwie. Nie znaczy to, aby wpływ jej ideowy nie był mimo to bardzo doniosły, jakkolwiek mniej skuteczny, niż być powinno. Z demokracji bowiem wychodziła zawsze myśl państwowa polska i dążenie niepodległościowe. Jeżeli pominiemy dawniejsze okresy, w latach późniejszych ona to wypisała hasło uwłaszczenia ludu w manifeście Rządu Narodowego z roku 1863; ona poniosła myśl polską i nowoczesną myśl państwową w rzeszę robotnicze i włościańskie (dała początek P. P. S. i P. S. L.), pouczając o należnych im prawach i powinnych obowiązkach w stosunku do całości.

Co było od pierwszej chwili ideą przewodnią demokracji polskiej? Naprzód doskonałe zrównanie w prawach wszystkich mieszkańców Polski bez względu na ich pochodzenie i wyznanie, powtóre zrehabilitowanie pracy fizycznej, nareszcie żądanie od wszystkich równych obowiązków względem całości narodowej. — Równocześnie demokracja głosiła idee kulturalne: doskonałą tolerancję wyznań, suwerenność narodu względnie państwa nad interesami wyznaniowemi, powszechną i przymusową bezpłatną szkołę publiczną, przezwyciężenie przesądów i przeżytków wszelkiego rodzaju; a wszystko to przedewszystkiem na drodze ewolucji, nie wykluczając jednak rewolucji zwłaszcza, o ile chodziło o odzyskanie niepodległości państwowej.

Już pierwsi nasi demokraci pod koniec 18-go wieku nie uznawali stanowości, wyznając w tej sprawie pierwszy artykuł Konstytucji francuskiej z epoki Wielkiej Rewolucji oraz Konstytucję Stanów Zjednoczonych. Głosili zarazem zasadę wszechwładztwa ludu, to jest całości narodowej, tutaj upatrując źródło wszelkich praw i wszelkiej władzy. Ponieważ jednak stanowość, acz teoretycznie nieuznawana (tu znali tylko pojęcie zawodowości), w praktyce dla wielu powodów do dzisiaj usunąć się nie dała, a nawet nastał okres silnych konfliktów międzystanowych, gdyż równouprawnienie stało się równą bronią dla każdego stanu, — demokracja, mając zawsze zasadniczą ideę przed oczyma, w walkach aktualnych głosiła przynajmniej utrzymanie równowagi społecznej. Sprawdzianem stał się dla niej w tym wypadku interes całości (dzisiaj państwa), wyższy nad interesy któregokolwiek stanu.

Demokracja broniła tedy zawsze praw człowieka i praw całości społecznej, czyli własnego państwa (w okresie niewoli miało to głównie znaczenie ideowe), krzewiąc równolegle wszystkie ideały kulturalne i filantropijne nowoczesnego społeczeństwa. Była więc prawdziwie duszą i sumieniem narodu, głosicielką niepodległości, strażniczką całości narodowej i jej interesów. Dzisiaj, w nowem państwie polskiem, gdy Rzeczpospolita stała się dojną krową, od której wszyscy chcą śmietanki, ale niewielu myśli o tem, ażeby ją nakarmić, brak należycie zorganizowanej demokracji, czyli brak silnego głosu interesu państwowego i sumienia narodowego daje się bardzo dotkliwie odczuwać.

Naród nasz posiada mnóstwo cnót, jest prawdziwie gołębiej słodyczy, ale nie ma uświadomienia. Interesy krótkowzroczne poszczególnych stanów rozproszkowały go na luźne atomy. Karjerowiczostwo demagogów partyjnych z prawicy i z lewicy (zwłaszcza z klerykalnej prawicy), rozbiły go na partje i partyjki, w których zanikła myśl państwowa, a krzykactwo pustego frazesu święci triumfy. Wszyscy schlebiają tym, od których spodziewają się mandatu do Sejmu; wyznaniowość organizuje państwo w państwie. Nikt nie ma odwagi zażądać od obywateli ofiary dla państwa, choć dokoła pełno objawów, które kazałyby wołać głosem Kassandry. Gdy mówi się ludziom, że należy doraźnie przystąpić do uzdrowienia gospodarki państwowej, słyszy się zdania, że rzecz nie jest tak nagląca, że przecież możemy sprzedać Puszczę Białowieską, dobra koronne i t. p. Więc nawet to, czego wrodzy zaborcy nie zmarnowali, chce się z lekkiem sercem przetrwonić! Przypomina się człowiek, który, ratując się od głodu, zamiast pomyśleć o pracy, wszystko z siebie wyprzedał, aż został nagi. I cóż wtedy miał sprzedać?

Jakże pożyteczny, jakże konieczny jest w takiej chwili głos demokracji! Głos, wszystkim chętny i życzliwy, ale podkreślający z całą mocą interes państwa i dobro ogólne, mający odwagę narazić się na niepopularność nierozumnych, który jednak natomiast tem skwapliwiej powinien być słuchany przez dobrych obywateli i rozumnych Polaków. A jest ich — chwała Bogu — w Polsce dosyć! I tylko krzykactwo partyjne, tylko dążenia sekciarskie, tylko operowanie na złych instynktach, tylko ta demoralizacja, która hula bezczelnie w jasny dzień — pozamykały tych dobrych i uświadomionych w domu, onieśmiły ich usta.

Lecz czas zerwać z tem milczeniem. Miasta, jako naturalne środowiska demokracji, muszą się zorganizować. Nowoczesne społeczeństwo musi być skazane na śmierć nieuniknioną, jeżeli nie potrafi zorganizować demokracji, jeżeli nie wyłoni z siebie ludzi, którzy przedewszystkiem pamiętają o interesach państwa i o niesieniu w naród rzetelnej kultury europejskiej i uświadomienia obywatelskiego. Formy prawno-polityczne naszego państwa są demokratyczne, ale w tych formach niema treści demokratycznej. Jest tylko rozpętane obecnie wstecznictwo i pokrewna mu w skutkach ochlokratyczna demagogja. Niech więc demokracja zorganizuje się, niech zabierze głos i niech stanie się strażniczką najwyższych dóbr wskrzeszonej Rzeczypospolitej.

Kadry demokracji istnieją. W stolicach Polski jest kilka dzienników demokratycznych. A chociaż liczba ich skromna, dałyby się policzyć na palcach jednej ręki, skutek ich pracy może być niezawodny. Bo przy pracy tej stanie istotne czoło narodu, ci wszyscy, którzy trud życia pojmują, jako obowiązek, którzy pragną, ażeby całość narodu była mądra, wyzwolona i po ludzku (nie po zwierzęcemu) szczęśliwa, ażeby państwo polskie było istotnie niepodległe, mocne, mądre, budzące cześć u wszystkich narodów świata.

Dymisja całego gabinetu.—Pomysł Rady Finansowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

LIST P. STAPIŃSKIEGO.

Warszawa, 10 września.

Wczoraj rano zajmowano się w Sejmie przeważnie **listem, jaki pos. Stapiński wystosował do klubu N. P. R., Wyzwolenia i Klubu Pracy Konstyt.** List ten brzmi jak następuje:

»Mając na uwadze **konieczność szybkiego załatwienia przesilenia rządowego** ze względu na położenie państwa, proponuję porozumieć się na tej podstawie, a **przewodnictwo nowego rządu powierzyć posłowi Janowi Dąbskiemu,** podsekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Ministerstwu p. Jana Dąbskiego kluby lewicy P. S. L. udzielą poparcia. Podpisano: Jan Stapiński«.

JAK LIST OCENIONO?

Powyższy list posła Stapińskiego wywołał **raczej wrażenie humorystyczne,** ponieważ nikt nie miał złudzenia, jakie cele skłoniły p. Stapińskiego do wysłania tego listu. Jest bowiem tajemnicą publiczną, że w klubie P. S. L. istnieje kilka odcieni, i acz kolwiek p. Witos cieszy się zaufaniem całego Klubu, niektórzy członkowie tego klubu mają również swoich zwolenników, którzy w pewnych wypadkach przeciwstawiają się leaderom. Do takich należy i poseł Dąbski. W tym wypadku chodziło więc p. Stapińskiemu **o pogłębienie tych różnic, jakie między p. Dąbskim a Witosem istnieć mogą.** To też kluby do których list ten był wysłany, nie biały i prawdopodobnie nie wezmą treści jego pod rozwagę.

REZOLUCJA ZARZĄDU KLUBU P. S. L.

Stosownie do zapowiedzi około południa zebrał się Zarząd Klubu P. S. L. w celu naradzenia się nad wynikiem konferencji prezydjum klubu z przedstawicielami P. S. L. w rządzie. Jak wiadomo, wynikiem tych narad było **postanowienie zaproponowania Zarządowi wycofania członków P. S. L. z rządu.**

Po dość długiej dyskusji Zarząd opracował rezolucję, którą postanowił następnie przedłożyć plenum Klubu.

O godz. 4 popołudniu klub P. S. L. zebrał się **na plenarne posiedzenie i bez dyskusji jednomyślnie przyjął następującą rezolucję:**

W chwili, gdy niepodległy byt państwa najbardziej był zagrożony, Pol. Stron. Lud. zdecydowało się przyjąć za państwo odpowiedzialność i wysłało do rządu swego prezesa, zgodnie z wolą wszystkich stronnictw wysuniętego na kierownika rządu.

Rząd, na którego czele stanął prezydent Witos, obronił byt państwa, utrwalił niepodległość, dał narodowi, znękanemu wieloletnią wojną, pokój, przez co stworzył realne podstawy uruchomienia życia gospodarczego i państwowego. Oceniając w pełni trudności, piętrzące się przed państwem, konieczność wkroczenia całego narodu na drogę żmudnej, ciężkiej, codziennej pracy pokojowej, wymagającej skupienia wszystkich sił, zapału i wytrwałości, niezrażania się przeciwnościami, rząd prezydenta Witosa dwukrotnie zwracał się do Sejmu z przedstawieniem, że dążenie do umożliwienia owocnej pracy pokojowej winno znaleźć swój odpowiednik w rządzie i dwukrotnie nawoływał do stworzenia nowego rządu, oddając władzę do dyspozycji Sejmu.

Stronnictwa sejmowe, których większość zaczęła już prowadzić politykę pod kątem widzenia nowych wyborów, uciekały jednak od odpowiedzialności i wybrawszy wygodną drogę opozycji, tworzenie nowego rządu uniemożliwiły.

Nie chcąc państwa pozostawić na łasce losu, Klub P. S. L. łącznie ze stronnictwami środka postanowił w dalszym ciągu ponosić ciężką odpowiedzialność i pozostawić swego przedstawiciela w rządzie. Stronnictwa, które jeszcze w czerwcu nie chciały się przyczynić do stworzenia nowego rządu, nie cofnęły się przed deptaniem tego, co w państwie praworządnem musi być uszanowane. Wszystko to robiono w chwili, gdy rząd całkowicie zajęty był walką z czynnikami wywrotowemi, które kierowane rękami naszych wrogów, godziły znowu w fundamenty naszej niepodległości.

W tych warunkach Klub P. S. L. w zgodzie z członkami rządu, doszedł do przekonania, że odpowiedzialności za rządy ponosić dłużej nie może i dlatego uchwala:

1) zatwierdzić uchwałę Zarządu co do wycofania przedstawicieli Klubu P. S. L. z rządu i

2) ustępującym członkom rządu, a w szczególności prezydentowi ministrowi Witosowi wyrazić pełne zaufanie oraz gorące podziękowanie za sprawowanie rządów w czasie dla państwa polskiego najkrytyczniejszym«.

DYMISJA CAŁEGO GABINETU.

Niezwłocznie po zakomunikowaniu tej uchwały, premjer Witos zwołał **posiedzenie Rady ministrów,** na którem przedstawił sytuację, w jakiej znalazł się gabinet. Po długich debatach Rada ministrów uchwaliła upoważnić prezydenta Witosa do wręczenia Naczelnikowi państwa **w ciągu dnia dymisji całego gabinetu.**

POMYSŁ DYKTATORSKIEJ RADY FINANSOWEJ.

Co do horoskopów, dotyczących przyszłego rządu, to trudno dziś o nich cokolwiek mówić. W ciągu dnia kluby nie prowadziły oficjalnych narad. **Stronnictwa rządowe uważają w dalszym ciągu, że misji utworzenia nowego gabinetu podjąć się powinna prawica, która faktycznie rząd obaliła.**

Pozatem mówi się o konieczności **utworzenia rządu tymczasowego,** złożonego z fachowców oraz powołania do życia **Rady Finansowej** na wzór zeszłorocznej Rady Obrony Państwa, **posiadającej kompletną dyktaturę.**

Jen. Hacking a prawa kolejowe Polski w Gdańsku.

Gdańsk, 9 września (PAT). W sprawie umowy polsko-gdańskiej, mającej na celu wykonanie i uzupełnienie konwencji z 9 listopada 1920 roku, dowiadujemy się, iż doniesienie komisarza Ligi Narodów, wymienione w powyższej sprawie, dotyczy skarbu polskiego i sprawy urzędników polskich oraz statków polskich. Trzeba jednak z góry przewidzieć, że cały zebrany materjał Hacking będzie musiał przedłożyć senatowi do wypowiedzenia się oraz, że jen. Hacking prawdopodobnie w tej sprawie sam nie zadecyduje, lecz przedłoży ją Radzie Ligi Narodów, która znowu odda ją do zbadania swojej komisji prawniczej.

Odnośnie do **spraw kolejowych** zaznaczyć należy, że istnieją dwa rozstrzygnięcia komisji Ligi, a mianowicie z dnia 15 sierpnia br., przyznające Polsce koleje gdańskie i z dnia 5 września, regulujące szereg spraw związkowych z przejęciem kolei gdańskich przez Polskę, w decyzji z dnia 5 września wysoki komisarz Ligi stara się uwzględnić życzenie Gdańska w całej rozciągłości, wychodząc z założenia, że **Polsce nie przysługują w Gdańsku żadne prawa suwerenne,** oraz opierając się na tej podstawie, aby **nie popierać urzędowej polonizacji Gdańska** celem uszanowania wszelkiej odrębności narodowości miejscowej. Decyzja jenerała Hackinga częściowo wyłącza względnie **ogranicza używanie języka polskiego na kolejach gdańskich,** decyzja jen. Hackinga z dnia 5 września podkreśla w niektórych wewnętrznych napisach **wyłączność języka niemieckiego.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa Rada Ligi Narodów, która ma rozstrzygać odwołanie się Gdańska przeciwko pierwszej decyzji kolejowej jen. Hackinga, postawi prawdopodobnie junctim pomiędzy obu decyzjami kolejowemi.

AMNESTJA DLA RUSINÓW.

Warszawa, 10 września (Tel. wł.) Rząd polski przyznał amnestję Rusinom galicyjskim, zamieszkałym obecnie w Czechosłowacji i polecił swoim organom ułatwiać powrót tym, którzy się o to zgłoszą.

Drugi projekt Hymansa.

Warszawa (EE). »Gazeta Warszawska« podaje, że drugi projekt Hymansa, zawierający nowy sposób rozwiązania sprawy polsko-litewskiej, wręczony został Askenazemu i Galwanauskis dnia 4 września.

Według art. 3 okręg wileński stanowić będzie w państwie litewskiem **kanton autonomiczny, którego granica zachodnia przechodziłaby na wschód od linji Giedrojcze i Szyrwinty,** pozostawiając Wilnu linję Wilno-Orany. Według art. 4 kanton wileński ma być zorganizowany **na wzór kantonów szwajcarskich.**

Art. 11 **daje obydwom stronom port kłajpedzki** na tej zasadzie, by suwerenność nad obszarami należała **do Litwy, zaś Polska miałaby prawo używania portu Kłajpedy oraz rzeki Niemna w każdym czasie do wszelkiego rodzaju transportów, włączając w to transporty wojenne.**

Lord Cecil o sprawie górnośląskiej i konflikcie polsko-litewskim.

DYSKUSJA NAD SPRAWOZDANIEM Z DZIAŁALNOŚCI LIGI.

Bordeaux, 8 września (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Ligi Narodów rozpoczęto dyskusje nad sprawozdaniem **z działalności Ligi** i sekretarjatu generalnego za rok ubiegły. Branting (Szwecja) oświadczył, że liczne inicjatywy Rady Ligi uwieńczone zostały **pomyślnym skutkiem,** osiągnięto wiele dla utrzymania spokoju świata i rozwinięcia stosunków międzynarodowych. Jednakże opinja publiczna dość **ostro krytykuje Radę Ligi** i należałoby zwrócić uwagę na te krytyki. Rada Ligi **zaniedbała pewne sprawy, co w wysokim stopniu wpływa ujemnie na pokój światowy.** Z wielu decyzyj powziętych przez Radę Ligi, można wnioskować, że **wiele spraw jest dla niej obcemi.** Następnie krytykował mówca **metody pracy generalnego sekretarjatu,** a kończąc, zaznaczył, że nie należy wątpić w przyszłość Ligi, ale powinna ona wystąpić jako **organ suwerenny.** Następnie przemawiał Robert Cecil.

Genewa, 8 września (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Ligi Narodów lord Cecil oświadczył: Uważam, że Liga jeszcze tylko skorzysta przez szczere i lojalne krytyki oraz wykonanie przez członków przysługującego im prawa wypowiedzenia swojej opinji o jej działalności. Mówca nie przyłącza się w zupełności do wywodów Brantinga i wyraża zdziwienie z powodu zarzutów, skierowanych przeciwko sekretarjatowi Ligi. Lord Cecil przypomina, że istnieje specjalna komisja, która będzie obradowała nad ograniczeniem wydatków. Sekretarjat przeprowadził sprawę repatrjacji jeńców, przeprowadził ankietę w sprawie deportacji kobiet w Turcji, ustalenia trybunału międzynarodowego sprawiedliwości. Raport nie wymienia tylko sprawy, od której zależeć będzie prestige Ligi Narodów, a mianowicie **sprawy Górnego Śląska.** Nie mogę mówić, powiedział Cecil o samej sprawie, mogę tylko dać wyraz nadziei, że Rada nietylko dąży do powzięcia **bezwzględnie sprawiedliwej decyzji,** lecz zwraca uwagę na to, **aby decyzja uznaną była za sprawiedliwą** przez cały świat. **Konflikt polsko-litewski** zajmuje nas również, ale nie wypowiadam opinji w tej sprawie, lecz jedynie to mogę powiedzieć, że doprawdy dalsze prowadzenie sporu **jest skandalem międzynarodowym.** Oczekujemy odpowiedzi obu państw na **12 września** i spodziewamy się, że odpowiedź **położy kres konfliktowi, który zagraża spokojowi świata.**

Cecil twierdzi, że uczyniono mało postępy na drodze do realizacji sprawy mandatów, skutkiem braku opinji Stanów Zjednoczonych w tej sprawie. Cecil zaznacza, że zarówno Anglja, jak i Stany Zjednoczone dążą do jednego celu, to jest do **ograniczenia zbrojeń,** w tym punkcie jednak raport Rady jest daleki od zapewnienia pokoju światowego, który nie może być utrwalony bez należytego ograniczenia zbrojeń.

Na końcu Cecil stawia wniosek, aprobujący **działalność Rady,** mającej na celu zapewnienie jak największej jawności obrad, wyrażający żal z powodu opóźnienia sprawy rozdziału mandatów, za co Rada nie jest odpowiedzialną, i domagający się wreszcie **natychmiastowego określenia mandatów.** Prezydent zastrzega sobie prawo odesłania do komisji wniosków, które uważa za życzenia. Przedstawiciel Persji uważa, że nie będzie zbyt trudno pogodzić interes Ligi z interesami ogólnemi mocarstw. Następne posiedzenie jutro.

Paryż (EE). »Petit Parisien« donosi z Genewy, że wspólny projekt Komisji Czterech będzie przedłożony Radzie Ligi Narodów na sesji plenarnej. Dokument ten **nie będzie zawierał żadnych projektów rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej, lecz jedynie nowe zbiorowe opracowanie problemu.** Obecnie odbywają się liczne osobiste rozmowy delegatów z członkami Ligi Narodów m. i. z Balfourem i Bourgeoisem. Koła dobrze poinformowane potwierdzają, że iż **przedstawiciel Włoch będzie stanowczo bronił stanowiska, jakie swojego czasu zajął w Paryżu Bonomi i że będzie skłaniał się do przyjęcia projektu angielskiego.** Delegat brazylijski Da Cunha oświadczył w wywiadzie: Jesteśmy obecnie zajęci studjowaniem materjału i **nietylko nie powzięliśmy jeszcze żadnej decyzji, lecz nie zwołaliśmy rzeczoznawców,** ponieważ nasze zadanie jest o tyle trudniejsze, iż decyzja nasza nie powinna ulegać żadnym wpływom osobistym i nierzeczowym. Jedyną naszą troską jest, aby w całej tej sprawie triumfowały **prawo i sprawiedliwość.** Delegaci postanowili pracować stale bez udzielania jakichkolwiek informacyj na zewnątrz. Istnieje jednakowoż prawdopodobieństwo, że rozstrzygnięcie Ligi Narodów zapadnie po zamknięciu walnego zebrania **jeszcze w październiku.**

Sprawa G. Śląska w Radzie Ligi Narodów

MYŚL NEUTRALIZACJI G. ŚLĄSKA.

Bytom (EE). Dzienniki niemieckie donoszą z Paryża, jakoby w łonie Rady Ligi Narodów powstała myśl przeprowadzenia **powtórnego głosowania na G. Śląsku.** Te same dzienniki donoszą, jakoby obecnie Rada Ligi Narodów zajmowała się **projektem neutralizacji G. Śląska na wzór okręgu Saary.** Sądzimy, że jest to dalszy ciąg agitacji niemieckiej. »Oberschl. Courier« dodaje do tej wiadomości, że istnieje na G. Śląsku partja, która żąda nowego głosowania. Jest to prawdopodobnie partja jedności górnośląskiej, utworzona przez stosstruplera Strakę.

ŚNIADANIE, WYDANE PRZEZ DELEGACJĘ POLSKĄ.

Genewa, 8 września (PAT). Od specjalnego korespondenta. — Delegacja polska wydała wczoraj śniadanie, na którem byli obecni szefowie delegacji południowej Ameryki oraz Take Jonescu. W czasie rozmowy poruszono wiele spraw z dziedziny **międzynarodowej polityki.**

SPRAWA PRZYJĘCIA WĘGIER, ESTONJI, LITWY I ŁOTWY DO LIGI.

Genewa, 8 września (Wied. Biuro kor.) Szósta komisja w sprawie przyjęcia **Węgier, Estonji, Litwy i Łotwy** do Ligi Narodów przyjęła propozycję Vivianiego, aby utworzyć podobnie, jak w roku zeszłym subkomitet, który będzie miał odpowiedzieć na następujące warunki: 1) Czy podanie o przyjęcie jest ułożone formalnie; 2) Czy rząd jest uznany **de iure,** czy **de facto;** 3) Czy petent posiada stały rząd i określone granice; 4) Czy kraj rządzony jest swobodnie; 5) Jakie są akta i oświadczenia odnośnego rządu w sprawie zobowiązań międzynarodowych i w sprawie zbrojeń. Sprawozdanie subkomitetu będzie przedmiotem dyskusji w komisji. W skład subkomitetu wchodzić będą: Fischer (Anglja), Reynald (Francja), Imperiali (Włochy), Poullet (Belgja), Jonescu (Rumunja), Moltesen (Danja), Bindeman (Holandja). Na propozycję lorda Cecila uchwalono jednomyślnie **jawność posiedzeń komisji.**

ZATARG BOLIWJA-CHILE.

Bordeaux, 9 września (PAT). Liga Narodów zadecydowała w sprawie zatargu Boliwji z Chile, że jeżeli Liga otrzyma znowu podobnej treści skargi na Boliwji na Chile, to Chile utraci mandat w Lidze.

JAWNOŚĆ OBRAD NIEKTÓRYCH KOMISYJ

Bordeaux, (EE). Niektóre komisje Ligi Narodów uchwaliły obradować publicznie, między innemi czyniła to komisja dla zbrojeń i komisja dla kwestyj politycznych.

Konflikt austrjacko-węgierski.

WALKI TRWAJĄ DALEJ.

Wiedeń, 9 sierpnia (PAT). »Arbeiter Zeitung« donosi z Wiener Neustadt, że o godz. 12 w nocy bandy węgierskie, idące pod Agendorf, zaatakowały żandarmerję austrjacką pod Mattersdorf. Walka trwa dalej. Miejscowość jest w posiadaniu Austrjaków.

WALKI W WĘGRZECH ZACHODNICH.

Wiedeń (EE). Wedle wiadomości ze źródeł najbardziej wiarogodnych doszło w ciągu wczorajszego przedpołudnia do walk zaciętych na terenie Węgier zachodnich. W walkach tych wzięły także udział regularne wojska węgierskie. Rezultatem tych utarczek, które rozegrały się na linji Agendorf-Materdorf, było cofnięcie się austrjackiej żandarmerji przed węgierską przemocą. W Austrji panuje ogólne rozgoryczenie, wywołane faktem, że komisja koalicyjna zabroniła użycia przeciw napastnikom wojsk związkowych. Francuscy oficerowie mieli przeszkodzić w posiłkowaniu austrjackiej żandarmerji przez wojsko regularne.

Wiedeń, 9 sierpnia (PAT). Urzędowo donoszą, że poczyniono odpowiednie zarządzenie, celem zabezpieczenia Mattersdorfu, będącego w posiadaniu żandarmerji austrjackiej. Według zeznań jeńców, oddziały węgierskie zamierzają się w liczbie kilkuset z pobudek na nowo...

Sopron, 9 września (PAT). Proboszcz w Kifaly Pater Józef Horwath wymieniony został wczoraj w zamian za 16 austrjackich żandarmów.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAJŚĆ GRANICZNYCH.

Budapeszt, 9 września (PAT). Włoski pułkownik Ivaldi i francuski kapitan Rohonne udali się w Szopronie do Agendorf celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie zajść wczorajszych.

KONCENTRACJA WOJSK JUGOSŁOWIAŃSKICH.

Paryż (EE). Jugosławja przygotowała znaczne siły oraz artylerję na granicy Węgier. Pobyty kierujący mają ustalić, że interwencja zbrojna jest środkiem ostatecznym, którego użyć można dopiero w razie ostatecznym, by nie rozdmuchiwać zarzewia wojennego w środkowej Europie. Oczekują wyniku narad szefów sztabu Czechosłowacji i Jugosławji oraz kierujących polityków.

APEL AUSTRJI DO LIGI NARODÓW.

Genewa, 8 września (PAT). Wied. Biuro kor. Delegacja austrjacka zaapelowała z polecenia swojego rządu do Ligi Narodów w kwestji zajść pod Kirchschlag.

Z grodu Warneńczyka.

(Kor. wł. »N. Reformy«).

Warna, 24 sierpnia.

(»Teke« przy czwartym kilometrze. — Bezgłowy trup. — Legenda o grobie Warneńczyka. — Hypoteza Grzegorzewskiego, a bułgarskich i tureckich historyków. — Mauzoleum Murad-paszy. — Zasługi Warn. Tow. Archeolog. — Uczczenie pamięci króla Władysława. — Muzeum Warneńczyka. — Ulica Władysława. — Pomnik i mogiła na polu walki z roku 1444. — Polsko-bułgarski konkurs artystyczny. — Kamień pamiątkowy na »świętym grobie«. — Jubileusz Warneń. Tow. Archeolog. — Dar poselstwa polskiego w Sofji. — Zaproszenie i wezwanie do Polaków).

Jest przy szosie warneńskiej, nad jeziorem Dewna, pamiętny, stary grób, cztery kilometry oddalony od miasta, miejsce do dziś dnia święcone zarówno od chrześcijan, jak i muzułmanów. Dziwnie nie jest, jak grób ten położenie rozkopali cyganie poszukiwacze skarbów. Co w nim znaleziono — nie wiadomo. Prawdopodobnie nic już cennego, choć nie pierwsze to były ręce, co sięgnęły do wnętrza tajemniczego »teke«. Nazajutrz śledztwo władz miejscowych wraz z przedstawicielami Warn. Tow. Arch. stwierdziło, że w grobie miało się znajdować jedynie kilka drobnych, znacznie młodszych od samego grobu, monet, jakieś zniszczone miedziane naczynia, oraz rozruszone, w nieładzie kości nieboszczyka — jednak bez czerepu głowy.

Drobne napozór to zdarzenie, i wcale nieosobliwe na ziemi bułgarskiej, obfitującej w niezliczone zabytki archeologiczne różnych epok, wywołało wszakże silne poruszenie w bułgarskim, jak i zagranicznym świecie historyków. Gruchnęła wieść, że chodziło o grób króla polskiego, Władysława III., który w roku 1444, podczas wielkiej wyprawy chrześcijańskiej przeciwko Turkom, padł był pod Warną i stąd w historji przydomek »Warneńczyka« otrzymał.

Zaczęto gorączkowe badania. Zjeździły komisje. Archeologowie studjowali położenie grobu, budowę, materjał, zawartość, otoczenie. Historycy wertowali stare kroniki. Etnografowie sięgnęli do pieśni i podań okolicznego ludu, opiewającego jakiegoś »Kara-Janko« (Czarnego Janka), w którym jedni upatrywali niefortunnego współdowódcę wyprawy warneńskiej, Węgra Hunjadego, inni jakiegoś muzułmańskiego bohatera, inni wreszcie samego króla Władysława. Wkrótce ogół uczonych podzielił się na dwa obozy: jedni, mniej liczni, bronili tezy, iż grób przy czwartym kilometrze jest istotnie grobem Warneńczyka, drudzy, przeważający, że wspomniane »teke« jest grobem muzułmańskiego świętego, czy bohatera, na co wskazuje i cała tradycja miejscowa, związana z grobem, i wiadomości kronikarzy, i historyczne dane, dotyczące zwłok króla Władysława.

Jak znaczne było zainteresowanie przedmiotem, świadczy już i to, że w Bułgarji i w Polsce, świadczy dziś cała bogata literatura, w obu językach o rzekomym grobie Warneńczyka, z monografją znanego orjentalisty i publicysty polskiego, Jana Grzegorzewskiego na czele, wydaną przez krakowską Akademję Umiejętności, a dowodzącą autentyczności grobu. Przeciwnej tezy bronią bułgarscy historycy uczonych z braćmi Szkorpilami z Warny na czele, którzy w długim szeregu publikacyj Warn. Towarzystwa Arch. przyczynili się znacznie do wyjaśnienia zawiłej kwestji.

Ostatnio i tureccy uczeni zainteresowali się żywo sprawą grobu, wydobywając na światło dzienne nowe historyczne źródła tureckie, niezmiernie doświadczonym badaczom przedmiotu, a odnoszące się bezpośrednio do »teke« przy czwartym kilometrze. Wykazują one niezbicie, że był to nie jeden grób, ale szereg grobów, że był on jakiś, ale jednego z uczestników wyprawy warneńskiej, Murada-paszy, który pogrzebany został wraz ze swoją małżonką i otoczeniem na Dawneńskiem polu, a ku czci jego wzniesiono zostało obok grobu nawet małą kaplicę muzułmańską, której ślady do dziś się zachowały. Szczegóły tego odkrycia wraz z rezultatami dalszych poszukiwań opublikowane być mają w tym roku w jubileuszowym roczniku Warn. Tow. Archeologicznego.

Towarzystwo to, założone przed dwudziestu laty, należy do najruchliwszych i najbardziej zasłużonych instytucyj naukowych w Bułgarji. Niezliczona wykopaliska archeologiczne, w całej wschodniej połaci kraju, są jego dziełem, a obejmują wszystkie epoki, przez jakie przechodziła Bułgarja, od helleńskich i starorzymskich czasów, poprzez wędrówki ludów, pierwszy i drugi okres wolności, niewolę bizantyńską, aż do zapanowania Turków na Bałkanie i ostatecznego wyzwolenia. Zasługą Warn. Tow. Arch., że zbiałość nietylko doskonale zorganizowane służby bezpieczeństwa i konserwowania zabytków przeszłości, wciągając w tę pracę zastępy nauczycielstwa, duchowieństwa, urzędów gminnych i młodzieży, ale że zainteresowało członi swojemi szerokie koła społeczeństwa, nawet ludu wiejskiego, który wszędzie chętnie spieszy z pomocą ekspedycjom naukowym i strzeże ich zdobyczy przed niszczycielską ręką chciwych zysków cyganów lub dzikich, gagauzów (prawosławnych Turków).

Jednem z pierwszych zadań, jakie sobie postawiło w programie swoim Warn. Tow. Arch., było wskrzeszenie i utrwalenie na gruncie bułgarskim pamięci króla polskiego, Władysława III. Jagiellończyka, bohatera z pod Warny, męczennika za wiarę chrześcijańską i pierwszego wojownika za wolność słowiańskich ludów na Bałkanie. W tym celu odrazu zajęło się ono sprawą grobu i szczątków poległego króla; już w pierwszych latach swojego istnienia założyło własne »Muzeum im. Władysława Warneńczyka«, zbierając w niem wszelkie pamiątki, zabytki przeszłości, oraz twory dawnej i współczesnej literatury i sztuki, związane z sobą, wyprawą czy epoką króla bohatera. Za sprawą Towarzystwa zarząd miasta nazwał jedną z największych ulic Warny, której przedłużeniem jest nad-Dawneńska szosa, prowadząca ku polu bitwy z roku 1444 — ulicą Władysława.

W roku 1910 wystąpiło Towarzystwo z projektem wzniesienia artystycznego pomnika króla Władysława w nadmorskim parku warneńskim. Składki na ten cel zaczęto już zbierać w Bułgarji, co do pomnika samego zaś miało Towarzystwo rozpisać konkurs artystyczny i zaprosić do niego zarówno polskich, jak i bułgarskich artystów i rzeźbiarzy. Wybuch wojny bałkańskiej, a następnie europejskiej, przeszkodził wykonaniu pięknego zamiaru. Warn. Tow. Arch. jednakże nie zaniechało go i, mimo fatalnie zmienionych warunków politycznych i ekonomicznych, wystąpi ze swoim projektem ponownie w najbliższym czasie.

Zasługą wreszcie warneńskich archeologów jest zabezpieczenie i rzekomego »grobu Warneńczyka«, oraz prastarej mogiły na polu walki z roku 1444, na której szczycie stał niegdyś obelisk ku czci króla Władysława, wzniesiony ręką polskich emigrantów, a zniszczony następnie przez Rosjan, podczas jednej z wojen rosyjsko-tureckich. Dzięki Warn. Tow. Arch., oraz interwencji poselstwa polskiego w Sofji, nietylko mogiła została zachowaną w całości, ale i całe tak zwane »wakufno« (święte) miejsce przy czwartym kilometrze zostało oczyszczono, uporządkowane, obwiedzione nasypem i żywopłotem. Wedle ostatniego projektu, ma tam być położony wielki kamień pamiątkowy z napisem bułgarskim i tureckim, który przechodniom, zdążającym do Warny, głosić będzie zasługę wielkodusznego dzieła i sławę imienia bohaterskiego króla Władysława i jego drużyny.

Z końcem września bieżącego roku Warn. Tow. Arch., chcąc przypomnieć społeczeństwu bułgarskiemu, po latach rozlewu krwi, swoje kulturalne zadania i cele, urządza skromny obchód dwudziestej rocznicy swojego istnienia. W tym dniu przystąpi ono do realizowania szeregu swoich projektów, między którymi na pierwszem miejscu znajduje się projekt pomnika króla Władysława. Wydaną też będzie bogata księga pamiątkowa, której również najpoczestniejsze karty poświęcone są postaci i dziel polskiego bohatera.

W obchodzie jubileuszowym Warn. Tow. Arch. wezmą udział wszystkie ważniejsze bułgarskie instytucje naukowe, z ministrem oświaty, prezesem Akademji i rektorem uniwersytetu na czele. Zaproszonem zostało również do udziału poselstwo polskie w Sofji, a za pośrednictwem poselstwa i polskie ministerstwa: oświaty i kultury i sztuki, oraz wszelkie instytucje naukowe i kulturalne, mające związek z historją i archeologją. Mimo dość trudnej komunikacji i anormalnych jeszcze stosunków politycznych w Bułgarji, byłby ze wszech miar pożądanym **jak najliczniejszy udział Polaków w jubileuszu warneńskim.** Rząd polski, respective odnośne ministerstwa, winny wysłać swojego delegata zarówno dla reprezentacji, jak i dla omówienia projektu uczczenia pamięci króla Władysława; naukowe zaś instytucje polskie powinny wysłać przynajmniej telegramy i pisma gratulacyjne, dając wyraz jednomyślności z szlachetnemi zamiarami Warn. Towarzystwa Archeologicznego.

Polskie instytucje naukowe, jak i ogół inteligencji, zwłaszcza autorowie i wydawcy, winni również pamiętać o warneńskiem »Muzeum króla Władysława«. W tym celu zarząd Warn. Tow. Arch. zwraca się na tem miejscu do nich wszystkich z gorącą prośbą, by zechcieli, w miarę możności, bez uszczerbku notabene polskich zbiorów, przesyłać do Warny wszelkie druki i wydawnictwa, czy to z zakresu sztuki i nauki, czy literatury, muzyki, publicystyki etc., dotyczące osoby bohatera z pod Warny, jego wyprawy, otoczenia, jego epoki wreszcie. Warn. Tow. Arch. chętnie poniesie wszelkie koszta przesyłki, czy też nabycia odnośnych autentycznych okazów, byle tylko w godny sposób wzbogacić swoje Warneńczykowskie zbiory. Piękny początek w tym względzie uczyniło już poselstwo polskie w Sofji, ofiarowując z racji jubileuszu Muzeum Warn. Tow. Arch. artystycznie wykonane tableau reprodukcji najcenniejszych obrazów polskich (głównie J. Matejki) i rzeźb. ilustrujących postać króla Władysława i jego bohaterską śmierć. Za tym przykładem niechaj pospieszy każdy, kto może i najmniejszym drobiazgiem przyczynić się do powiększenia zbiorów warneńskich. Warn. Tow. Arch. apeluje do wszystkich Polaków, którym leży na sercu sława imienia Polski i jej nieśmiertelnego bohatera na dalekich rubieżach Bałkanu i Czarnego morza.

(Adres: Warnenskato Archeologiczesko Drużestwo — Warna, prof. H. Szkorpil).

Grozew.

Towarzystwo Szkoły Ludowej.

W dniach 11 i 12 września b. r. odbędzie się walny zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej, na który zarząd główny przygotował sprawozdanie z działalności Towarzystwa za lata 1919 i 1920.

Towarzystwo Szkoły Ludowej wzięło sobie za zadanie szerzenie oświaty wśród najszerszych mas ludu i obronę polskości na kresach i spełniało to zadanie z wielkim nakładem pracy i energji, otrzymując od społeczeństwa bardzo znaczne środki na ten cel. Dzięki Towarzystwu Szkoły Ludowej powstało w Małopolsce wschodniej około 500 szkół polskich, a na Śląsku Cieszyńskim i jego pograniczu, oraz na Morawach stworzono szereg szkół ludowych i wydziałowych męskich i żeńskich, gimnazjum realne w Orłowej i w Białej, oraz seminarjum nauczycielskie w Białej, nie licząc kursów uzupełniających przemysłowych, ochronek, burs, czytelń i wielu innych instytucyj oświatowych. Po powstaniu państwa polskiego zadania organizacji szkół zostaną powoli przeniesione na władze państwowe, chociaż tu i owdzie jeszcze przez szereg lat będzie musiało Towarzystwo i tej sprawie poświęcić pilne baczenie. Na Towarzystwie Szkoły Ludowej spoczywa jeszcze bardzo ważny obowiązek moralnego i materjalnego opiekowania się temi szkołami i placówkami oświatowemi, które dawniej założyło Towarzystwo, a które zostały przejęte przez nowe organizacje oświatowe. — Ze względów narodowych obowiązek to nader ważny, a tem cięższy, że wymaga wielkiego nakładu finansowego, bo rocznie około 100 miljonów marek polskich.

W wolnej Polsce wysuwa się na plan pierwszy działalności Towarzystwa tak zwana oświata pozaszkolna, której zadaniem jest nie tylko nauka czytania i pisania, oraz rachunków, szerzona wśród najszerszych warstw ludu, ale także uobywatelenie i wzbudzenie zrozumienia obowiązków względem własnego państwa wśród tych wszystkich, którzy we własnem państwie mają zagwarantowane, daleko idące prawa wolnych obywateli. Szerzenie kultury państwowej, której brak tak niestety widoczny jest w naszem społeczeństwie, staje się naczelnem zadaniem Towarzystwa Szkoły Ludowej. — Wprawdzie w latach sprawozdawczych ogólna sytuacja państwowa i prawie trwały stan wojenny nie pozwalały Towarzystwu na rozwinięcie intensywnej działalności, gdyż z jednej strony pracownicy Towarzystwa rozbiegli się na wszystkie strony wolnej Polski, z drugiej zaciągnęli się do wojska narodowego, jednak dorobek Towarzystwa przedstawia się niezwykle poważnie. Prawie wszystkie Koła T. S. L. odżyły już na nowo, szkół utrzymywało Towarzystwo 311, kursów dla dorosłych analfabetów urządzono 77, domów ludowych było 45, bibljotek i czytelń różnego typu 748, w których było 101.129 książek, odczytów wygłoszono 2.705, a obchodów narodowych i wieczorów urządzono 1.133. Podczas gdy w roku 1919 rachunek obrotów zarządu głównego T. S. L. wykazywał kwotę 6,952.556 Mkp. 31 fen., to w roku 1920 wynosił on 31,125.493 Mkp. 22 fen.

Czytelnie Towarzystwa pobierały książki z Centralnej Składnicy książek, znajdującej się przy zarządzie głównym, która w roku 1919 wydała książek za sto ośmdziesiąt tysięcy marek, a w roku 1920 za 432 tysięcy marek. Walkę z analfabetyzmem prowadziło Towarzystwo w szeregu kursów dla dorosłych analfabetów, a ponadto Koło I. T. S. L. w Krakowie zorganizowało kursy dla dorosłych, podzielone na trzy kursy, z których pierwszy obejmował naukę czytania, pisania i rachunków dla analfabetów, drugi podstawy wykształcenia ogólnego i umoralnienia jednostki, a trzeci podstawy wykształcenia obywatelskiego w znaczeniu politycznem, społecznem i ekonomicznem ze szczególnem uwzględnieniem państwa polskiego.

Jest rzeczą niewątpliwą, że z nastaniem spokojnych czasów, Towarzystwo Szkoły Ludowej będzie nadal chlubnie rozwijało swoją działalność. Nie wątpimy, że uświadomiony ogół społeczeństwa polskiego poprze Towarzystwo Szkoły Ludowej moralnie i materjalnie w jego pracach, zmierzających do podniesienia moralności i poczucia obywatelskiego szerokich warstw.

Pracownikom oświatowym, którzy na walnym zjeździe T. S. L. we Lwowie będą obradowali nad podniesieniem oświaty narodowej, zasyłamy serdeczne: »Szczęść Boże!«

KRONIKA.

Kraków, 10 września.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 683-cią Pamięci Andrzeja Wasiutyńskiego por. 1 pp. Leg., kawal. orderu Virtuti militari, poległego za ojczyznę 22 września 1920 — wuj, 684-tą Zdemobilizowani żołnierze 4 pp. Legjonów, 685-tą Krakowska Izba budowniczych, 686-tą Bronisław Trzetrzewiński, Morsko, 687-mą Milowiczowie i 688-mą Nauczyciele i dziatwa szkół powszechnych wspólnie ze swym inspektorem Ossowskim w Grudziądzu — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

PRZYJĘCIE LEKARZY FRANCUSKICH W KRAKOWIE. Onegdaj w południe odbyło się w magistracie posiedzenie w sprawie przyjęcia wycieczki lekarzy francuskich, którzy w liczbie około 60 przyjadą do Krakowa koło 20 bm. Lekarze francuscy przybędą najprzód do Warszawy, gdzie wezmą udział w zjeździe ogólno-lekarskim, poczem zwiedzą główne miasta Polski. Na posiedzeniu omówiono ogólny program przyjęcia gości francuskich, który szczegółowo opracują ściślejsze komisje. Goście francuscy zwiedzą zakłady szpitalne Krakowa, zabytki jego, dalej saliny wielickie. Nadto będą na przedstawieniu »Zemsty« w teatrze Słowackiego, a zrozumienie sztuki ułatwi gościom przegląd akcji, podany im pisemnie w języku francuskim. Lekarze francuscy po dwudniowym pobycie w Krakowie wyjadą do Zakopanego.

KAPLICA WAZÓW NA WAWELU WYMAGA ODNOWIENIA. Zewnętrzny szczyt barokowej kaplicy Wazów na Wawelu wymaga rychłego i gruntownego odnowienia, albowiem dach i okna wieży na szczycie tej kaplicy uległy zniszczeniu.

Jak się dowiadujemy, biskup Sapieha zwrócił się o pomoc finansową na ten cel do Polonji amerykańskiej, lecz nie wiadomo, z jakim skutkiem.

POSIEDZENIE RADY MIASTA odbędzie się w poniedziałek 12 września o godz. 6 po południu. Na porządku dziennym między innemi podwyższenie opłaty od trunków, regulacja ulic i nominacja dyrektora Muzeum Techniczno Przemysłowego.

OSOBISTE. Donoszą nam, że wojewoda Gałecki wyjechał do Warszawy na zjazd wojewodów. Powraca we wtorek 13 b. m.

NOMINACJA PROFESORA AKADEMJI GÓRNICZEJ. Naczelnik państwa zamianował inż. Karola Bohdanowicza, b. profesora Instytutu politechnicznego w Petersburgu, zwyczajnym profesorem geologji stosowanej na Akademji Górniczej w Krakowie.

CIĘŻKIE POŁOŻENIE EMERYTÓW GAZOWNI M. Jak się dowiadujemy, emeryci gazowni miejskiej w Krakowie znajdują się w nader ciężkich warunkach finansowych, ponieważ wypłacana emerytom pensja, nie stoi w żadnym stosunku do obecnych cen artykułów pierwszej potrzeby. Emerytury wypłacane obecnie, wynoszą 500—600 mk. miesięcznie, niskość emerytur zmusza poprostu emerytów do zebraniny. Miarodajne czynniki uwzględnią niewątpliwie rozpaczliwe położenie wieloletnich b. pracowników gazowni i unormują wysokość emerytur w ten sposób, aby odpowiadały choć częściowo warunkom dzisiejszego życia.

POSTĘPEK OBYWATELSKI. Spółka pensjonatów »Sanato« i »Warszawianka« w Zakopanem zaofiarowała 24 jednomiesięcznych bezpłatnych miejsc w swoich zakładach, dla niedomagających na zdrowiu słuchaczów wyższych szkół w Polsce. Grono profesorskie Akademji Górniczej w Krakowie, której przypadły 2 miejsca w roku składa kierownikom obu pensjonatów wyrazy głębokiego uznania za tak rzadki w dzisiejszej dobie czyn obywatelski.

KOLEJOWY »KILOMETROWSKAZ«. Ministerstwo kolei żelaznych opracowywuje ogólno-polski »Kilometrowskaz«, umożliwiający wypośrodkowanie odległości taryfowych od i do wszystkich stacyj tak polskich kolei żelaznych, jak również stacyj kolei prywatnych, będących pod zarządem państwowym całej Rzeczypospolitej polskiej. Chociaż elaborat ten przeznaczony jest dla celów urzędowych, zamierza M. K. Ż. dać możność nabycia tego podręcznika, którego druk jest już na ukończeniu, również osobom oraz instytucjom prywatnym, dla których to orjentowanie się w taryfie towarowej jest częstokroć pożądane.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W kilka miesięcy po premierze paryskiej wchodzi na repertuar teatru krakowskiego rozgłośna sztuka Maeterlincka »Burmistrz Stylmondu«, grana w Polsce dotąd w warszawskich Rozmaitościach, gdzie do dzisiaj cieszy się niezwykłem powodzeniem. Temat inwazji niemieckiej do Belgji na początku wojny jest dla autora »Monny Vanny« pretekstem do rozsnucia niezwykłego konfliktu psychologicznego między przyrodzonemu człowiekowi instynktem samozachowawczym, a poczuciem obowiązku patrjotycznego. Rolę tytułową grać będzie p. J. Sosnowski, zarazem reżyser sztuki. Obok niego wystąpią pp. Hańska, Morska, Dobiesław, Kustowski, Szymański, Szymborski, z nowych sił przedstawią się po raz pierwszy pp. Działosz i Stryjki. Zakończy groteskowy »Cud św. Antoniego«, tego samego autora z p. Jednowskim w roli głównej oraz z pp. Kosmowską, Modzelewską, Brandtem, Kadenem, Malinowskim, Marczyńskim i in. Obie sztuki powtórzone będą 3 razy z rzędu.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. Dziś tj. w sobotę 10 bm. powtórzony zostanie wieczór baletowy, w którym święcą triumfy nasi znakomici tancerze: Z. Iljina, C. Jabłońska, Jerzy Kjakszt na czele licznego corps de balet. W niedzielę dana będzie »Hrabina« Moniuszki, w poniedziałek »Rigoletto« z Konstantym Krugłowskim, Julją Mechówną i Leonem Hof-Cortillim w głównych rolach.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Małżeństwo Loli« H. Zbierzchowskiego, grana we Lwowie przeszło 30 razy, zyskała w Krakowie trwałe powodzenie. »Małżeństwo Loli« grane będzie cały następny tydzień.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. »Taniec szczęścia« operetka Stolza, która w przyszłym tygodniu wejdzie na repertuar teatru »Nowości«, podbije z pewnością Kraków zarówno humorem jak i lekką melodyjną muzyką. Reżyserję prowadzi dyr. Pilarski, część muzyczna kapelmistrz Meyerhold. Dyrekcja korzystając z chwilowej obecności w Krakowie Ludwika Latajnera-Lawinskiego wystawia w niedzielę wieczorem 11 bm. »Wroga kobiet« z p. Latajnerem w roli tytułowej. W niedzielę po południu »Kapłanka ognia«. Prof. Bolesław Kopystyński zaangażowany został na koncertmistrza do zespołu orkiestralnego teatru »Nowości«.

ZE SPORTU. Pierwszy dzień »turnieju footballowego« nie przyniósł nic nadzwyczajnego. Drużyny grały jakby od niechcenia; wystąpiły one w zdekompletowanych składach (w Cracovii grało np. 5 graczy z rezerwy), przeto na nadzwyczajności zdobyć się nie były w stanie. W matchu między Bielskiem a Makkabi od momentu strzelonej bramki przez Makkabi, widoczna była przewaga Bielska, która się uwidoczniła w 3 po sobie zrobionych bramkach. Ostateczny wynik 3 : 1 na korzyść Bielska. Match między Cracovią a Jutrzenką jeszcze mniej interesujący. Tempo przez cały czas leniwe. Publiczność formalnie ziewała. Wynik 4 : 0 na korzyść Cracovii.

WIELKI POŻAR W PODGÓRZU. Wczoraj o godz. 12 w południe wybuchł w Podgórzu-Płaszowie groźny pożar. Od iskry lokomotywy zajęły się stojące obok tom szopy z drzewem, sianem i słomą oraz 3 wagony z prasowanem sianem. Między innemi spaliły się doszczętnie 4 szopy z sianem. Straty idą w miljony; sam magazyn worków spalony przedstawia wartość 3 miljonów. W akcji ratowniczej brały udział 3 plutony straży pożarnej pod komendą nacz. Obidowicza od godz. 12 w poł. do 10 wieczorem.

WYKRYCIE TAJNYCH MAGAZYNÓW. Organom tut. Urzędu walki z lichwą udało się wykryć ogromną ilość nagromadzonych towarów w celach spekulacyjnych, a to w piwnicach magazynów kolejowych, wydzierżawionych w tym celu specjalnie pewnym firmom krakowskim. Mianowicie wykryto tam dwa wagony skóry, dwa wagony sardynek i dwa wagony jelit — jak się okazało, towary te zostały tam jeszcze w r. 1918 nagromadzone. W sprawę tę są wmieszane również firmy warszawskie. Towary powyższe opieczętowano a sprawę oddano prokuratorji.

NAGŁA ŚMIERĆ. Onegdaj po południu przechodząc ul. Florjańską upadł 80-letni Jan Szuwar, ponosząc śmierć na miejscu. Zmarłego przewieziono do zakładu medycyny sądowej, gdzie stwierdzono, że zmarły uległ atakowi sercowemu.

KRWAWA BÓJKA APASZÓW. Onegdaj wieczorem około godz. 10½ rozegrała się krwawa bójka apaszów. Na przechodzących ul. Wielopole Dudzika i Jana Flisaka napadło dwóch uzbrojonych w noże opryszków. Jeden z nich pchnął Dudzika nożem w pachwinę — Flisak widząc upadającego Dudzika dobył też noża i pchnął nim jednego z przeciwników, raniąc go w lewą pierś. Na krzyk Dudzika pospieszyli policjanci co widząc apasze poczęli gwałtownie uciekać w stronę ul. Dietla. Nawet Dudzik dźwignął się z ziemi i pomykał przy pomocy kolegi zmykać.

POBITY PRZEZ BANDYTĘ. Onegdaj rano opatrzyło pogotowie ratunkowe Klemensa Jaśkiewicza, lat 26, robotnika w autowarsztatach, którego Stefan Dróżyński, poszukiwany za liczne napady bandyta, dotkliwie pobił. Jaśkiewicz miał liczne rany na głowie.

CO SIĘ ODWLECZE, TO NIE UCIECZE... Jeszcze w roku 1918 włamali się nieznani sprawcy przez wyłamany otwór w murze do wędliniarni Karola Żurka i skradli tam wędlin za 120.000 mk. Dopiero w ostatnich dniach udało się organom tut. policji wpaść na trop sprawców tej kradzieży w osobach Romana Kęska, Antoniego Stefaniuka i Jana Wiatraka z Podgórza. Z tych aresztowano Kęska; Stefaniuk znajduje się już w areszcie za inne przewinienia, zaś za Wiatrakiem policja czyni poszukiwania. Aresztowany Kęsek przyznał się do kradzieży i zeznał nadto, że skradzione wędliny sprzedane zostały niejakiej Agnieszce Szelągowej, właścicielce restauracji przy ul. Wielickiej 31.

WŁAMANIE. Do mieszkania P. Persowskiego przy ul. Krzemionki włamał się jakiś drab i skradł mu walizę z rzeczami wartości 100.000 mk. Skoro p. P. posłyszał hałas w mieszkaniu, puścił się za złodziejem w pogoń i dognawszy go, oddał w ręce policji. Jest to niejaki Franciszek Topolski, lat 25 z Podgórza, ślusarz.

MILJONOWA KRADZIEŻ. Chana Feldblum, właść. sklepu z towarami modnemi (Stradom 18) doniosła, że 7 bm. w godzinach popołudniowych skradziono jej ze sklepu towarów wartości 1,300.000 mk.

KRADZIEŻ KONI Z WOZEM. Maciejowi Bielskiemu handlarzowi, zam. w Piaskach Wielkich skradziono wczoraj w nocy w Prokocimiu konie z wozem wartości 150.000 mk.

RÓŻNE KRADZIEŻE. Rozalji Birnbach, kupcowej przy ul. Paulińskiej 8, skradziono ze spiżarni prowianty wartości 100.000 mk. oraz garderobę wartości 120.000 mk.

Aresztowano Józefa Lodwosia, lat 23 z Pełkini i Karola Natkańca, (który atoli zbiegł) za kradzież wódek, czekolady i papierosów na szkodę jakiegoś szynkarza na Prądniku Czerwonym. Część rzeczy skradzionych odebrano.

Aresztowano Mieczysława Hueppmanna, lat 20 z Prądnika Czerwonego, który podczas targu na placu Nowym wyrwał Annie Wiesermann torebkę z kwotą 8.000 mk.

Wiktorji Ligęzowej, zam. przy ul. Gertrudy 17. skradziono z mieszkania kołdrę wartości 10.000 mk.

Rudolf Głąb, pom. kanc. konsumu kolejowego doniósł że 7 bm. o godz. 11 rano skradziono mu w Banku Małopolskim z torby 100.000 mk.

Feliks Rosenzweig, kierownik fabryki miodu »Zagłęba«, Lwowska 1, doniósł, że onegdaj skradziono 70 flaszek miodu wartości 30.000 mk.

MIŁA SŁUŻĄCA. Matylda Waga, nauczycielka w Trzebini doniosła, że podczas pobytu jej w Krakowie, służąca jej Stanisława Chabińska, skradła jej z domu garderobę wartości 15.000 mk. i zbiegła do Krakowa.

JEST DO ODEBRANIA na policji waliza z krokodylej skóry z przyborami do podróży, którą Aron Rosenzweig, kupiec z Tarnowa, znalazł w dorożce Nr 108.

PODRZUTEK. Posterunkowy policji Smoszna znalazł 8 bm. o godz. 5 rano na plantach przy ul. Zwierzynieckiej porzucone niemowlę płci męskiej. Oddano je do miejskiego »żłóbka«.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

DZIEŁA ARTYSTYCZNE NA TARGI WSCHODNIE. Artyści, którzyby chcieli wziąć udział w wystawie »Targów Wschodnich« proszeni są o najrychlejsze nadsyłanie dzieł do Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, plac Szczepański 4, gdyż ostatni termin upływa z dniem 12 bm. Trwanie wystawy na »Targach« od 25 bm. do 5 października br. Transport tam i z powrotem oraz asekuracja na koszt »Targów Wschodnich«.

KONSERWATORJUM TOW. MUZYCZNEGO w Starym Teatrze rozpoczęło wpisy, które postępują nadzwyczaj żywo. Napływ uczniów jest bardzo wielki. Dowód to wysokiego zaufania ogółu do grona wybitnych profesorów. Przy konserwatorjum otwarty będzie w najbliższych dniach kurs operowy pod kierunkiem prof. J. Warmutha. Wpisy codziennie od 5—7 wieczorem.

WPISY DO AKADEMJI GÓRNICZEJ W KRAKOWIE. Zgłoszenia nowowstępujących na rok 1-szy odbędą się 3-go, 4-go i 5-go października. Wstępny egzamin konkursowy 6 i 7 października br. Wpisy imatrykulowanych na rok 1-szy 10-go października. Zgłoszenia i wpisy na rok II i III dnia 12, 13 i 14 października. Egzamina kursowe z r. I-go od 3-go do 9 października. Z roku III-go od 3 do 13 października. Zgłoszenia do egzaminów kursowych osobiście lub pisemnie 30 września i 1 października.

WYCIECZKA NA »BABIĄ GÓRĘ« celem obserwowania wschodu słońca urządza Sekcja wycieczkowa krak. »Ogniska naucz.« w dniach 17 i 18 września. Odjazd z Krakowa w sobotę o 1'25 po poł., powrót w niedzielę o 11'36 w nocy. Udział w wycieczce mogą wziąć panie i panowie także z poza sfer nauczycielskich. Wpisowe wynosi 100 mk. od osoby. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu »Ogniska naucz.« w Krakowie, Rynek gł. 29, II p. między 6—7 wieczorem do 15 września.

Z kraju i ze świata.

STOWARZYSZENIE WOLNOMYŚLICIELI POLSKICH prosi nas o zaznaczenie, iż statut Stowarzyszenia został zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Założycielami zrzeszenia są: Jan Baudouin de Courtenay, Stefanja Cierpiszówna, Kazimierz Dulęba, Marjan Lubecki, Romuald Minkiewicz, Zofja Wojnarowska, Emil Wojnarowski. Informacyj udziela się w lokalu przy ul. Królewskiej 16, w Warszawie, codziennie od 6—7.

ZJAZD STRAŻY POŻARNEJ. W Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady zjazdu straży pożarnej przy udziale przeszło 3000 uczestników. W zjeździe uczestniczy 600 straży pożarnych i wiele sejmików. Obrady rozpoczęły się mszą w katedrze, odprawioną przez ks. kardynała Kakowskiego. Stąd udano się do Belwederu, gdzie Naczelnikowi wręczono adres hołdowniczy, poczem udano się do Sejmu dla złożenia hołdu marszałkowi.

EKSHUMACJA ZWŁOK. D. O. G. w Warszawie komunikuje: Urząd opieki nad grobami wojennemi D. O. G. warsz., podaje do publicznej wiadomości, iż ciała żołnierzy poległych na polach Francji, na życzenie rodzin mogą być sprowadzone do kraju. Zwłoki każdorazowo będą konwojowane przez obywateli Stanów Zjedn. Ameryki Półn. Koszt ekshumacji, przewozu zwłok pokrywa rząd amerykański. Prośby składać należy do Urzędu opieki nad grobami wojennemi. Galerja Luksemburga pok. Nr 439.

DAROWIZNA GRUNTÓW UNIWERSYTETOWI POZNAŃSKIEMU. Dowiadujemy się, iż jak corocznie, tak i w tym roku Rada nadzorcza Banku związku spółek zarobkowych w Poznaniu otrzymała upoważnienie od walnego zebrania akcjonarjuszów przeznaczenia poważnych sum na cele społeczne. Między innemi postanowiła Rada nadzorcza ofiarować w tym roku Uniwersytetowi poznańskiemu, cierpiącemu jak wiadomo, na brak pomieszczeń, obszerne place pod budowę gmachów. Wartość bilansowa gruntów wynosi 3.459.229'50 mk. Wartość rzeczywista w dzisiejszych czasach jest oczywiście znacznie większa. Grunta darowane Uniwersytetowi leżą na przedmieściu Jeżyckiem w zachodniej części Poznania w oddaleniu 3 km. od Starego Rynku. Obszar ich wynosi 455.546 metrów kwadr. czyli 182 mórg. Przestrzeń ich jest 22 razy większa od obszaru Starego Rynku lub Placu Wolności.

Uniwersytet zamierza na gruntach darowanych wznieść gmachy potrzebne przedewszystkiem fakultetowi medycznemu.

KONKURS HIPPICZNY 5 P. STRZELCÓW KONNYCH W TARNOWIE. W niedzielę 4 bm. odbył się konkurs hippiczny 5 p. strzelców konnych na błoniu »Lipie«.

Pierwszym punktem programu była: Jazda z przeszkodami dla oficerów na koniach bez względu na wiek. Nagrody honorowe otrzymali: Pporucznicy: Chojnowski Ryszard na 6-letniej ciemn. gn. klaczy »Stuka«, Ujejski Tadeusz na 9-letniej kasz. klaczy »Forteca«, major Boyen Rudolf na 9-letnim gniadym wałachu »Żart«.

Drugi punkt programu stanowił: Bieg myśliwski oficerski, na koniach, bez względu na wiek i bez wyrównania wagi, na przestrzeni około 6 km. Jako »master« wystąpił major Ryszard Kotulski. Nagrody honorowe otrzymali: P. Łomnicki Stanisław na 13-letnim ciemn. kaszt. wałachu »Alosz«, Rudziński Stanisław na 9-letnim kaszt. wałachu »Farys«, Fedorowski Stanisław na 5-letnim gniadym wałachu »Faworyt«.

Na trzeci punkt programu złożyły się: Zawody pułkowej szkoły podoficerskiej w rąbaniu szablami i kłuciu lancami. Otrzymali nagrody: 1) Za rąbanie szablami: Strzelec Ziemikowski 3.000 mk.; strzelec Kalota 1000 mk. 2) Za kłucie lancami: st. strzelec Plesukiewicz 3000 mk.; st. strzelec Adamczyk 1000 mk.

Ogólne zainteresowanie i gorące oklaski wywołał czwarty punkt programu: Bieg myśliwski podoficerski na koniach bez względu na wiek i bez wyrównania wagi. Jako »master« wystąpił ppor. Szenk Tadeusz. Nagrodę otrzymali: wachmistrz sztabowy Fischer 3000 mk.; plutonowy Mazio Władysław 2000 mk., wachmistrz Siennicki Antoni 1000 mk.

Piąty punkt programu wypełniła: »Woltyżerka« podoficerów i strzelców pułku, wzbudzając również ogólny entuzjazm wśród publiczności. Nagrodę pieniężną w kwocie 3000 mk. otrzymał wachmistrz Steckiewicz Adam.

Na konkursie hippicznym obecnym był pułkownik Prich Rudolf, szef sztabu min. spraw wojsk. Nagrody rozdawała jenerałowa Jungowa. Sędziowali: pułk. Ehlbar, pułk. Prich, pułk. Łobaczewski, ppułk. Sochaczewski, ppułk. Jagniątkowski i rotmistrz Liszko. Czwartą nagrodę za znakomite prowadzenie biegu myśliwskiego przyznali sędziowie ppor. Szenkowi Tadeuszowi, z 5 p. strzelców konnych.

Z BOCHNI 6 września. Dnia 3 bm. staraniem Uniwersytetu Żołnierskiego II Dnu 2 p. szwol. rokitniańskich odbył się tutaj koncert w kasynie urzędniczem na dochód tegoż uniwersytetu. Wykonawcy oficerowie A. Cichon, F. Michalski, L. W. Nowotarski, L. Skawiński oraz akompanjatorka p. J. Cichoniowa zbierali zasłużone oklaski.

Z WOJNICZA donoszą: Bolesny cios dotknął tu rodzinę pp. Łopatków, których córka Helena, ucz. IV kl. sem. naucz. w Tarnowie, zmarła w Łodzi. Sp. Helena była na wakacjach u swego brata Juljusza, redaktora i aptekarza w Łodzi, gdzie nabawiła się czerwonki.

PROJEKT NOWEJ LINJI POWIETRZNEJ WARSZAWA-OPOLE-PRAGA STRASSBURG-PARYŻ. (EE) Nowe pismo niemieckie wychodzące w Gliwicach »Ost Deutscher Herald« pisze, że pomiędzy Warszawą-Opolem-Pragą-Strassburgiem i Paryżem ma powstać nowa linja komunikacji lotniczej. Rokowania w tym celu pomiędzy rządem czeskim, Polską i Francja mają być w toku.

WIELKA IMPREZA AUTOMOBILOWA. (Paryż E. E.) Tutejsze koła sportowe projektują niezmiernie

śmiało imprezę automobilową. Ma nią być przebycie Sahary. W najbliższą zimę wyjedzie z kolonji północno-afrykańskiej 12 lekkich automobilów, zbudowanych specjalnie do drogi przez tereny piaszczyste. Mają one przebyć 3000 km., zdążając do Timbuktu. W razie powiedzenia się prób projektują utworzenie stałej komunikacji automobilowej z głębią Afryki.

ANGIELSKI PAROSTATEK NA MIELIŹNIE. Angielski parostatek »King Orry« osiadł na mieliźnie w pobliżu New Brighton'u. Wiózł on na swym pokładzie 1500 pasażerów, których przewieziono ratowniczemi łodziami w bezpieczne miejsce. Powodem katastrofy była silna mgła morska. Czekają obecnie na przypływ morza, który pozwoli uruchomić okręt.

ZMARLI.

Śp. Stanisław Stachowski, obywatel i b. radca miejski m. Krakowa, zmarł 5 bm. w Poznaniu w 66 roku życia. Syn włościański z Paczołtowic, wykształcony w zawodzie tapicerskim za granicą, prowadził przez wiele lat własny magazyn tapicerski przy ul. Sławkowskiej, a zajmując się ruchem budowlanym w gminach podmiejskich, przyczynił się niemało do wzrostu Wielkiego Krakowa. Człowiek czystego charakteru, uczynny i ofiarny, a zawsze unikający rozgłosu i skromny, był śp. Stanisław Stachowski w Krakowie postacią powszechnie znaną i szanowaną. Pogrzeb zmarłego odbędzie się w najbliższych dniach w Krakowie.

Z POLSKIEGO BANKU KRAJOWEGO. P. minister skarbu zatwierdził uchwałę Rady Nadzorczej Banku, którą zamianowano dyrektora Filji warszawskiej, Jana Armółowicza i tyt. wicedyrektorów Banku Dra Juljana Rużyckiego i Dra Łucjana Szpora, zastępcami dyrektorów Polskiego Banku Krajowego.

SPIS LUDNOŚCI. Broszurę dr Marcelego Prószyńskiego pt. »Spis ludności i jego wielka ważność dla wschod. Małopolski«, przeznaczoną dla włościan, można otrzymać w Związku organizacyj narodowych wschod. Małopolski, Lwów, Łyczakowska 9.

RUCH PRAWNICZY I EKONOMICZNY. Wyszedł z druku trzeci zeszyt czasopisma »Ruch prawniczy i ekonomiczny« (za kwartał trzeci 1921), wydawany przez Wydział prawno-ekonomiczny Uniwersytetu poznańskiego. Na treść zeszytu trzeciego składają się: 1. Rozprawy: prof. dr Starzyński, Kilka uwag o Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jan Namitkiewicz: Obecny stan prawodawstwa handlowego w b. Królestwie Kongresowem; prof. dr Marcin Nadobnik: Obszar i ludność b. dzielnicy pruskiej. 2. Przegląd piśmiennictwa (33 recenzje oraz bibljografja prawno-ekonomiczna z bieżącej literatury polskiej i obcej). 3. Przegląd prawodawstwa: prawo konstytucyjne, prawo i proces karny. 4. Przegląd orzecznictwa: Orzecznictwo cywilne i karne Sądu Najwyższego. 5. Kronika ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i handel, stosunki robotnicze, stosunki pieniężne i kredytowe, współdzielczość, gospodarka komunalna. 6. Miscellanea. 7. Przegląd czasopism. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, pl. Wolności 1, w wysokości 1500 mk. za rok.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 10 bm.: »Burmistrz Stylmondu« i »Cud św. Antoniego«.

Niedziela, 11 bm. po poł.: »Zemsta«, wieczorem »Burmistrz Stylmondu« i »Cud św. Antoniego«.

REPERTUAR
MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Sobota, 10 bm.: Wieczór baletowy.
Niedziela, 11 bm.: »Hrabina«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Sobota, 10 bm.: »Małżeństwo Loli«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Sobota, 10 bm.: »Krysia leśniczanka«.
Niedziela, 11 bm. po poł.: »Kapłanka ognia«, wieczorem »Wróg kobiet«.
Poniedziałek, 12 bm.: »Kapłanka ognia«.
Wtorek, 13 bm.: »Kapłanka ognia«.

Teatr „Bagatela"

»MAŁŻEŃSTWO LOLI«.

Trzy akty wesołej komedji H. Zbierzchowskiego.

Dość późno, bo po upływie cśmiu lat, po sukcesach we Lwowie i Warszawie, zawitała do nas komedja Zbierzchowskiego. Nasze imprezy teatralne nie miały jakoś zaufania do komedjopisarskiej twórczości »Nema«, która dzięki lekkim swoim walorom, ujawnionym zarówno w pierwszej komedji »Kobieta bez twarzy«, jak i w »Małżeństwie Loli«, zasługiwała niewątpliwie na próbę kinkietów.

A że czas bieży szybko, a wojenne lata podwójną miarą czasu mierzone być muszą, więc i »Małżeństwo Loli«, jako lekka niefrasobliwa komedja, odbijająca miłe czasy przedwojennej troski, straciła przez to opóźnienie wiele ze swojego kolorytu. Dziś już inaczej wygląda dom pana radcy Piórkiewicza i profile osób, tworzących najbliższe otoczenie tego środowiska Dulszczyzny. Te kilka lat opóźnienia stworzyły perspektywę, w której inaczej zgoła myśli wykolejona Lola, decydująca się wyjść za rubasznego Gzymsa, syna rzeźnika. — »Przyjaciel domu« pani Piórkiewiczowej, Fiołek, jest niewątpliwie referentem ministerjalnym w Warszawie, a tętno życia rodzinnego pana radcy zupełnie inaczejby pulsowało.

P. Zbierzchowski, jako obserwator życia, patrzący na nie ze stanowiska satyrycznego, mając do rozporządzenia dowcip, rutynę pisarską krytyka, który wchłonął dużo wrażeń teatralnych, poszedł jako twórca teatralny śladami farsistów francuskich i stworzył komedję, mając gotowy schemat, zebrany jako pokłosie z komedyj Bałuckiego, Zapolskiej, Perzyńskiego.

I rzecz dziwna, mimo płytkiej, uderzającej anachronizmem treści, w widowni rozlega się raz po raz śmiech i grzmią oklaski. Znak nieomylny, że publiczność się bawi. Zbierzchowski posiadł sztukę zniewolenia audytorjum konceptem, humorem i epizodami, które czasem zatrącają o grubą trywjalność, ale nastrój wesołości podtrzymują niezmącony aż do końca.

Podobno w pierwszej redakcji komedja miała inne zakończenie. Zakochany w Loli Gzyms, dowiedziawszy się, że Lola ma w przeszłości grzeszek panieński na sumieniu — uderzony jakby gromem tą wiadomością, ucieka i nie wraca więcej — a Lola zostaje na koszu. Obecnie autor zakończenie zmienił — nawrócił Gzymsa, który po krótkiej rozpaczy zjawia się z powrotem w domu radcy, aby oświadczyć, że miłość jego silniejszą jest ponad skrupuły i prosi o oznaczenie terminu ślubu. A w domu pana radcy pozostanie wszystko po dawnemu — pozostanie w nim nawet Fiołek, jako widomy wyraz kapitulacji pana radcy na całej linji spraw domowych.

»Małżeństwo Loli«, mimo swojego całkowicie spłowiałego kolorytu, cieszyć się będzie powodzeniem, jako widowisko dla niedzielnej i popołudniowej publiczności, zwłaszcza, że wykonawcy wywiązali się z ról z chwalebną starannością. Przewybornym w roli Gzymsa był p. Zbucki — doskonale ucharakteryzowany, w miarę rubaszny i nie bez sentymentu akcentujący swoje miłosne wynurzenia. Milutkim podlotkiem była p. Skalska, kapitalnym radcą o wszystkich cechach Felicjana Dulskiego p. Dobrzański. P. Nowacki, który, jako reżyser, doskonale przygotował zespół, w roli Fiołka przeciągnął strunę szarży, skutkiem czego ta doskonale nakreślona figura nie uwypukliła się należycie.

Mniej szczęśliwie wypadły charakterystyczne role aptekarstwa, grane przez p. Dąbrowską i p. Dobrowolskiego. W tytułowej roli Loli wystąpiła nowo pozyskana p. Trojanowska. Korzystne warunki zewnętrzne i inteligentna interpretacja roli zdają się przemawiać za tem, że jest to pożyteczny nabytek dla sceny, ocenę talentu odłożyć należy do dalszych występów artystki. Bardzo sympatycznie zarekomendowała się w roli radczyni p. Siekierzyńska. W dobrym zespole inteligentnie zagrał rolę studenta Józia p. Solarski.

Wystawa sztuki była staranna, a wnętrze salonu stylowo urządzone przez architekta p. Loewenkrona zyskało ogólne uznanie. **W. Pr.**

Miejski teatr: Opera i operetka.

WIECZÓR BALETOWY.

Nie chcąc pozostać w tyle za innemi instytucjami operowemi, poświęcono wczorajszy wieczór produkcjom choreograficznym, które zdobywają coraz szersze względy. W zakresie skromnych środków, jakiemi dziś rozporządza, spełniła pierwsza nasza scena operowa i to zadanie, dające innym szczęśliwszym teatrom pole do rozwinięcia przepychu w aparacie dekoracyjno-kostjumowym.

Więc jakkolwiek brakło wczoraj olśniewających efektów, — to, co było, nosiło na sobie piętno smaku i dobrego tonu. Bohaterką wieczoru była pani Ilyina, która z niezwykłą zręcznością w trudnych ewolucjach i nie często spotykaną wśród tancerek dyskrecją odtwarzała subtelnie powiewną muzykę poematów tanecznych w towarzystwie dzielnego partnera p. Kjaksztа.

Z powodu zasłabnięcia jednego z wykonawców, program wieczoru musiał ulec zmianie (o czem dyrekcja nie uważała za stosowne powiadomić niecierpliwiącej się publiczności — gdzieindziej nawet za takie rzeczy zwykło się przepraszać...), skutkiem czego cały niemal ciężar wieczoru spadł na barki wspomnianej pary artystów, nie schodzącej ze sceny.

Dobrze wypadła również jedyna większa scena zespołowa »Cyganie«, odtańczona przy współudziale corps de balet, oraz produkcja pp. Martówncj i Wojnara. **J. Św.**

Pismo Premjera do Naczelnika Państwa

Warszawa, 9 września (PAT). Prezydent ministrów przesłał do Naczelnika państwa pismo następujące:

Warszawa, dnia 9 września 1921.

Do P. Naczelnika państwa, Warszawa, Belweder.

Równocześnie z załączonem pismem ministra skarbu p. Steczkowskiego, mam zaszczyt przedstawić **prośbę całego gabinetu o dymisję.**

Po ostatniem zgłoszeniu mojej dymisji uległem wraz z całym gabinetem wbrew moim zamierzeniom woli Pana Naczelnika, jak również naciskowi stronnictw sejmowych i zdecydowałem się na pozostanie na stanowisku. Kierowałem się wówczas tem, że stronnictwa nie były w stanie stworzyć innego rządu, a ciężkie położenie państwa nie pozwalało na jeszcze dłuższe trwanie przesilenia. Jeżeli obecnie ponownie wnoszę o dymisję, mimo że na podstawie dotychczasowych doświadczeń można mieć obawę co do śpiesznego zlikwidowania przesilenia, to czynię to z następującego powodu:

Piętrzące się trudności, które państwo polskie ma do zwalczenia, tak w dziedzinie polityki zewnętrznej jak wewnętrznej, wymagają **współdziałania z rządem społeczeństwa,** a w pierwszym rzędzie stronnictw sejmowych. Tego współdziałania stronnictw sejmowych, które nie wyklucza bynajmniej choćby najsurowszej byle rzeczowej krytyki, rząd nie spotykał dotychczas. Niektóre stronnictwa opozycyjne uważały za dopuszczalne w najcięższych nawet dla państwa chwilach zwalczanie rządu wszelkiemi sposobami. Nie wahając się przed dyskredytowaniem z góry każdego niemal jego zarządzenia, **przed atakowaniem członków rządu w sposób, podrywający wogóle autorytet władzy w państwie, a nieraz godzący w konsekwencji w interes państwa.** W tak wytworzonych warunkach rząd nie będzie w stanie w dalszym ciągu spełniać z korzyścią dla państwa swoich obowiązków i uważa za konieczne przez swoje ustąpienie **dać stronnictwom sejmowym możność utworzenia innego rządu.**

Prezydent ministrów **Witos.**

Z Komisyj sejmowych.

Warszawa, 10 września (PAT). **Komisja skarbowo-budżetowa** pod przewodnictwem posła Wierzbickiego w obecności ministra Jasińskiego wysłuchała zakończenia referatu posła Moraczewskiego o preliminarzu ministerstwa kolei. W dyskusji zabierali głos posłowie: Głąbiński, Buzek, Świda, Stapiński, Gawlikowski, Daszyński. Na posiedzeniu przedpołudniowem przemawiał minister Jasiński, wiceminister Weinfeld, pozatem posłowie Kędzior, Diamand, Osiecki i Rottermund.

DYWIZJA FRANCUSKA W GDAŃSKU.

Gdańsk, 9 września (PAT). Dzienniki donoszą, że w najbliższym czasie ma przybyć do Gdańska **francuska dywizja morska,** złożona z dwóch pancerników, dwóch krążowników i kilkunastu torpedowców i kontrtorpedowców.

PROGRAM KONFERENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga (EE). Konferencja państw bałtyckich Litwy, Łotwy, Estonji i Finlandji rozpocznie się z dniem 10 lub 12 bm. Program obrad obejmuje sprawy następujące: Unja celna, uzgodnienie systemu podatkowego, monopol państwowy, sprawa eksportu drzewa i lnu.

LLOYD GEORGE O ROZLEWIE KRWI.

Londyn, 8 września (PAT). Wolff. Według doniesień dzienników Lloyd Georgea w odpowiedzi do kongresu zawodowego w Kardif w kwestji rokowań irlandzkich, zaznacza, **że nikt bardziej nie pragnie uniknąć rozlewu krwi, jak rząd angielski.** Ale świadectwa największych mężów stanu w historji przekonały Lloyda Georgea, **że rozlew krwi jest lepszy, niż rozerwanie żywego organizmu,** którego siła i jedność jest tak podstawową dla wolności świata.

Wódz Irlandji.

Promienną sławę bojownika o wolność Irlandji uzyskał Eamon de Valera po zaciętej obronie Boland Millu w r. 1916, przeciwko falangom angielskim. Gdy z chwilą zawieszenia broni zamknęły się karty zwycięstw militarnych nad imperjalizmem ang., nadeszły wówczas uciążliwe, nad wyraz męczące okresy rokowań o to, czy strategik — de Valera wymusi na Anglji pokój pełen chwały, czy też armja republikańska pod jego wodzą zmuszoną będzie chwycić znowu za broń. Bezwzględna jasność stanowiska de Valery była dla narodu wskaźnikiem postępowania.

Jako przyrodnik i matematyk traktuje wszelkie zagadnienia pod kątem nauki ścisłej. Uświadomiony w pojęciach danej sprawy, po poprzedniem dokładnem jej zbadaniu, jest za nią pełnią woli i mocą przeprowadzenia.

W r. 1916 skazany wyrokami angielskiemi na karę śmierci, ułaskawiony następnie, w celi więzienia Lincolnu stwarza plan politycznej strategji Irlandji. Dla wprowadzenia go w życie ucieka z więzienia do Ameryki, by żagiew buntu przeciw ciemięzcy wzniecić wśród tamtejszych organizacyj irlandzkich.

Silna wola de Valery i umiłowanie ojczyzny zestrzeliły myśli i wysiłki rodaków w jedno dążenie zdobycia niepodległości. W miejsce dawnych 60 tysięcy »Przyjaciół Wolności Irlandji«, jest obecnie przeszło pół miljona przeszło zorganizowanych.

Różne wiadomości polityczne.

ROKOWANIA RUMUŃSKO - BOLSZEWICKIE rozpoczną się w najbliższych dniach w Warszawie. Minister rumuński, bawiący w Karlsbadzie, został telegraficznie odwołany do Warszawy.

WŁOCHY przyłączyły się do dyplomatycznego kroku koalicji, skierowanego do rządu węgierskiego.

NOWE PROCESY przeciw zbrodniarzom wojennym rozpoczną się w Lipsku dnia 4 październik.

ROKOWANIA BERLIŃSKO - MONACHIJSKIE. Dnia 8 b. m. rozpoczęła się konferencja reprezentantów rządu Rzeszy z zastępcami rządu bawarskiego.

Koła berlińskie z niepokojem myślą o konflikcie z Bawarją, gdyż to zdaniem ich fatalnie wpływa na propagandę na Górnym Śląsku. Jeżeli monarchiści i nacjonaliści chcą tak istotnie zwycięstwa myśli narodowej niemieckiej jak twierdzą, to niech pomyślą, że separatyzm odbije się niekorzystnie na sprawie śląskiej.

USTĄPIENIE BERGMANNA. Jak donoszą z Berlina, sekretarz stanu, Bergmann, prezes komisji ciężarów wojennych, otrzymał na własne żądanie zwolnienie z dotychczas zajmowanego stanowiska w Paryżu.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W BRUNSZWIKU. Policja w Brunszwiku zdołała pojmać sprawców szeregu zamachów dynamitowych, popełnianych od niemal roku. Są to komuniści w liczbie 12. Między nimi jest żona brunszwickiego ministra oświaty z czasów pierwszej rewolucji, Fassbanerowa, oraz syn byłego prezydenta Brunszwiku, Mergos.

Dział ekonomiczny.

* **KONFERENCJA Z PRZEDSTAWICIELAMI BANKÓW.** Dnia 3 b. m. odbyła się w P. K. K. P. konferencja zastępców banków warszawskich pod przewodnictwem naczelnego dyrektora P. K. K. P. p. Bigo przy współudziale naczelnika wydziału ministerstwa skarbu p. Makowieckiego w sprawach obrotu pieniężnego i zapotrzebowania kredytowego. Naczelny dyrektor P. K. K. P. przedstawił obecne położenie targu pieniężnego, nacechowane mimo inflacji brakiem gotówki.

W normalnych czasach przedwojennych polityka bankowa zaradzała zwykle skutecznie w podobnych warunkach przez podwyższanie stopy procentowej. I w obecnych warunkach należy ten środek wziąć pod rozwagę.

Również racjonalna polityka banków mogłaby dużo zaważyć i przyjść z pomocą w obecnem położeniu gospodarczem państwa, gdyby banki wytężyły swoje starania około ściągnięcia do swoich kas jak największej ilości gotówki, używając w tym celu wypróbowanych sposobów, jakiemi są powściągliwość w udzielaniu kredytów na nieproduktywne przedsiębiorstwa, trudniące się wyłącznie pośrednictwem, oraz podwyższenie znaczniejsze stopy procentowej od rachunków bieżących.

Wreszcie zwrócił naczelny dyrektor P. K. K. P. uwagę dyrektorów banków na trudności techniczne, jakie dają się coraz przykrzej zauważyć w obrocie pieniężnym z powodu inflacji.

* **RUCH EMISYJNY SPÓŁEK AKCYJNYCH.** O zapotrzebowaniu kapitału w 1921 roku w półroczu od 1 stycznia do 30 czerwca świadczą dane o emisji w tym czasie akcyj spółek nowo powstałych i istniejących.

W przemyśle i rolnictwie powstało spółek 96, z emisją akcyj na sumę 3 747,125.000 Mkp., w handlu i komunikacji 19 z emisją na 296,000.000 Mkp., w bankowości 10 z emisją na 630,000.000 Mkp., w ubezpieczeniach 1 na sumę 10,000.000, ogółem więc 120 spółek z emisją na sumę 4.683,125.000 Mkp.

W roku 1920 zaś w pierwszem półroczu powstało spółek w przemyśle i rolnictwie 43 z emisją akcyj na sumę 409,350.000 Mkp., w handlu i komunikacji 21 z emisją na 92.450.000 Mkp., w bankowości 10 z emisją na 183,200.000 Mkp. i w ubezpieczeniach 1 z emisją na 25,500.000, ogółem w tem półroczu w 1920 powstało spółek 78 z emisją akcyj na sumę 710,500 000 Mkp.

Spółki istniejące emitowały akcyj w pierwszem półroczu 1921 roku w przemyśle i rolnictwie 114 spółek na sumę 2.442,817.000 Mkp., w handlu i komunikacji 11 na sumę 73,772.000 Mkp., w bankowości 6 na sumę 94,400.000 Mkp. i w ubezpieczeniach 2 na sumę 7,320.000 Mkp.

Ogółem w pierwszem półroczu 1921 roku emitowano akcyj na sumę 8.184,142.000 Mkp., a w roku 1920 w pierwszem półr. na sumę 1 088,611.500 Mkp.

* **PLANTACJE DOŚWIADCZALNE TYTONIU.** Ministerstwo rolnictwa wyznaczyło subwencję pieniężną Szkole głównej gospodarstwa na założenie doświadczalnych plantacyj tytoniu, w celu rozpowszechnienia hodowli tytoniu w państwie.

INSERATY »HANSA-EUROP. LLOYD«. Konsulat polski w Hamburgu donosi krakowskiej Izbie handlowej i przemysłowej, iż notatki o bezpłatnem umieszczaniu inseratów kupców polskich w hamburskiem czasopiśmie »Hansa-Europ. Lloyd« w części tylko odpowiadają prawdzie. Redakcja tego czasopisma oświadczyła bowiem tylko gotowość ogłaszania bezpłatnego takich inseratów polskich, gdzie kupcy nasi poszukują w Niemczech tamtejszych wyrobów. Inseraty o sprzedaży towarów polskich w Niemczech muszą być opłacane.

* **WYSTAWA PRZEMYSŁU METALOWEGO I MASZYNOWEGO W BUDAPESZCIE.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w dniu 19 sierpnia b. r. otwartą została wystawa przemysłu metalowego i maszynowego w Budapeszcie. Wystawa trwać będzie do końca września bieżącego roku.

* **JUBILEUSZ GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ.** Dnia 3 b. m. giełda wiedeńska obchodziła 150 rocznicę swojego istnienia. W ciągu swojego istnienia, giełda wiedeńska odegrała bardzo doniosłą rolę w życiu gospodarczem państwa austrjackiego, wywierając silny wpływ na jego finanse. Także w europejskim, a nawet światowym ruchu finansowym, zaznaczyła niejednokrotnie swój wpływ. Dzisiaj oczywiście sfera jej działania ogromnie zmalała, gdy jednakże stosunki republiki austrjackiej skonsolidują się i w Europie środkowej wogóle nastaną uporządkowane stosunki, giełdzie wiedeńskiej przypadną ważne zadania do spełnienia.

RUCH OKRĘTÓW W PORCIE PETERSBURSKIM. Według wiadomości w Nr 183 »Moskowskich Izwiestji« w ostatnich czasach zawinęło do portu w Petersburgu 7 parowców zagranicznych, a mianowicie: »Harald« z Hamburga z 33.000 pud. cukru, »Amo« ze Szczecina z 60.000 pud. maszyn rolniczych; »Huristan« z Kopenhagi z rozmaitemi towarami; »Hamburg« z Londynu z 72.000 pud. mąki, ryżu itd.; »Adler« z Niemiec z 17.132 pud. maszyn rolniczych; »Strengel« z Londynu z 295.000 pud. mąki, tłuszczów i gumy; »Kilonja« z Niemiec z 105.789 pud. szyn kolejowych.

AMERYKAŃSKA ŻYWNOŚĆ DLA ROSJI. (E. E.). Do Petersburga przybył z Hamburga pierwszy amerykański okręt z żywnością. Jest nim statok »Planet«, własność »American Releef Asociation«. Przywiózł on tysiąc ton żywności, przeznaczonej dla Rosji.

* **JARMARK W LONDYNIE.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w czasie od 3 do 7 października b. r. odbędzie się w Londynie targ na obuwie i skóry. Prospekt wystawy (w języku angielskim) przeglądać można w biurze Izby.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku papierów przemysłowych odbyły się żywsze obroty przy tendencji zwyżkowej dziesięcioma gatunkami. Poszukiwane »Zieleniewski« stare zwyżkowe o 1000 punktów, »Tepege« (250), »Polska Nafta« (220), »Chodorów« i »Trzebinia żelazo«.

Akcje handlowe nadal bez zainteresowania, obracano tylko »P. T. H.« i »Impex« po kursie niewiele zmienionym. Z bankowych idzie ciągle Przemysłowy zwyżkowy po niebywale wysokim kursie 810 i 825.

Na rynku dewiz obroty słabe przy braku podaży i hausse'ie. Dolary już po 4000, przekazy na Berlin mocniejsze o 1 punkt, Wiedeń 0'30.

Następne zebranie giełdowe odbędzie się w poniedziałek 12 września.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 9 września 1921

	ofiar.	żąd.
Polski aBnk Przemysłowy I—IV	750'—	825'—
Transakcja	760'—	810'—
Polski Bank Przemysłowy V	675'—	725'—
Transakcja	700'—	725'—
Bank Hipoteczny	750'—	800'—
Transakcja		785'—
Bank Małopolski	625'—	675'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	700'—
Powsz. Bank Kredytowy S. A.	275'—	325'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	1100'—	1300'—
Transakcja	1150'—	1250'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	400'—	450'—
Transakcja	410'—	425'—
»Polski Glob«	1200'—	1300'—
Żegluga Polska	450'—	500'—
Zieleniewski I-II	10000'—	10500'—
Transakcja	10200'—	10300'—
Zieleniewski III	8500'—	8800'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1500'—	1600'—
Transakcja		1550'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	6200'—	6400'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3200'—	3400'—
Transakcja		3300'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	900'—	1100'—
»Automotor« fabryka samochodów	2300'—	2500'—
»Górka« fabryka cementu	8100'—	8400'—
Gal. akc. zakł. górn. Siersza	8500'—	8800'—
»Tepege« Tow. dla przedś. górn.	8400'—	8700'—
Transakcja	8500'—	8600'—
Polska Nafta	3150'—	3350'—
Transakcja	3175'—	3320'—
Polska Nafta III	2700'—	2900'—
Transakcja	2750'—	2800'—
Elektrownia w Sierszy	2400'—	2600'—
Transakcja		2450'—
»Oikos« T. A.	5400'—	5600'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1200'—
Fab. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3500'—	3700'—
Transakcja	3600'—	3625'—
»Krakus« zjed. fab. przetw. wysk.	3100'—	3300'—
Transakcja		3200'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3500.—	3900.—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3200'—	3400'—
Transakcja	3300'—	3350'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	3800'—	4000'—	3800'—	4000'—
Marki niemieckie	39'—	42'—	40'—	43'—
Korony austr.	3'10	3'30	3'20	3'40
Transakcja				3'33

GIEŁDA WARSZAWSKA z 9 bm.: Oblig. Warszawy —, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli żądano 273, poszukiwano 265, listy zastawne ziemskie 4½% za 100 marek trans. 88—87'75, 5% Warszawy trans. 480, żądano 482, poszukiwano 478.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 4050—3970, sprzedaż 3970, kupno 3850, franki francuskie gotówka trans. 307—302, sprzedaż 302, kupno 293, czeki trans. 325—314, funty szterlingi gotówka trans. 14600—14500, czeki trans. 15200, Nowy York czeki trans. 4050—3990, marki niemieckie gotówka trans. 41'25—41, sprzedaż 41, kupno 39'75, czeki trans. 41'50—41'25, Gdańsk czeki trans. 41'00—41'25, korony austr. czeki trans. 337—332.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—6 emisja 2475—2550, Bank handlowy 9 emisja 2225—2250—2225, 10 emisja 2225, Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2800—2900, Kupiecki w Łodzi 750, Bank zachodni 1-4 emisja 1920, Warsz. tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych 21750—20.000, Lilpop-Rau-Loewenstein 1-2 emisja 4200—3900, Rudzki 3200—3050—3100, 2 emisja 3100—2900—2975, Starachowice 9050—8750, Tow. zakł. żyrard. 73000—70500, Handel i żegluga 2250—2000—2100, Borkowski 1—6 emisja 1700—1800—1780, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1500—1550, Firley 900—850, Warszawska fabryka cukru 19.000—18.750, Ostrowieckie zakłady 9700—9500—9600, Polska Nafta 3300—3025, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 2000—1800—1850, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 emisja 700.

GIEŁDA LWOWSKA z 9 bm.: Ruble carskie 1000: 450—500, 500-tki 200—250, ruble dumskie 1000-ki: 50—70, 250-tki 50—50, karbowańce 1000-ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej: 6—10, franki francuskie 280—310, szwajcarskie 460—510, funty szterlingi 13000 13600, dolary kanadyjskie 3300—3700, dolary amerykańskie 3700—3900, marki niemieckie 1000-ki 4000—4200, 100-tki 3900—4100, drobne 3800—4000, lei rumuńskie 500-tki 3900—4100, drobne 3800—4000, liry włoskie 150—170, korony czeskie 4200—4400, korony austr. stempl. 250—300. Dewizy: Londyn 12500—13500 Paryż 280—310, trans. 300, Żurych 470—520, Praga 4600—4900, trans. 4800—4875, Wiedeń 300—330, Berlin 4200—4000—4350, Nowy York 3600—3300, Bukareszt 150—170, Bruksela 3800—4200.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 9 bm.: Renta majowa 117 austr. renta koronowa 117, renta lutowa 120, węg. renta koronowa 298, losy tureckie 6240, priorytety kolei południowej 3500, Anglobank 2348, Bankverein 1390, Bodenkredit 9870, austr. Zakład kredyt. 1700, Bank depozytowy 863, Laenderbank 3650, Merkury 1150, Żywnostenska 6700, Kolej północna 29500, Lwów-Czerniowce 4600, Koleje austr. 6170, Kolej południowa 2225, Alpiny 8300, Berg und Huetten 18850, Krupp 2550, Huta Poldi 6730, Praskie tow. przem. żel. 18500, Rima 5925, Skoda 7780, Zieleniewski 3300, Apollo 8400, Fanto 35100, Gal. Karpaty 24500, Galicja 64075, Siersza 3130.

Kursa dewiz: Amsterdam 40000, Zagrzeb 648, Belgrad 2590, Berlin 1317, Bruksela 9530, Budapeszt 299'40, Bukareszt 1295, Chrystjanja 17075, Kopenhaga 22275, Londyn 4790, Praga 1557, Sofja 945, Sztokholm 27870, Warszawa 34'25—36'25, Zurych 21750, belgijskie 9530, bułgarskie 925, duńskie 22175, marka niemiecka 1312, angielskie 4750, francuskie 9750, holenderskie 39900, włoskie 5630, jugosłowiańskie 2580, norweskie 16975, polskie 39—41, rumuńskie 1297, szwedzkie 27270, szwajcarskie 21700, czeskie 1552, węgierskie 301.

GIEŁDA PRASKA z 9 bm.: Berlin 8450, Warszawa 2'15—2'65, marka niemiecka 84'75, marka polska 1'65—2'25.

GIEŁDA BERLIŃSKA z 9 bm.: Dolary 9545, belgijskie 716'25, włoskie 419'50, polskie 2'60—2'62½, czeskie 116'50, austr. stemplowane 7'90, rumuńskie 96'90, szwajcarskie 168'25, Amsterdam —, Chrystjanja 1258'70, Kopenhaga 1683'30, Sztokholm 2061'90, Helsingfors 128'85, Włochy 418'55, Londyn 857'10, Nowy York 95'90, Paryż 720'75, Szwajcarja 1643'85, Hiszpanja 1245'75, austr. stemplowane 10'08, Praga 117'85, Budapeszt 22'07.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 9 bm.: Berlin 6, Holandja 185'50, Nowy York 584, Londyn 2178, Paryż 4446, Medjolan 2550, Bruksela 44, Kopenhaga 10275, Sztokholm 126'25, Chrystjanja 7650, Madryt 76, Praga 7, Budapeszt 1'30, Zagrzeb 3, Bukareszt 5'50, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'60, austr. stempl. 0'47.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

„Antonina“

Pracownia kapeluszy damskich, ul. Florjańska l. 13, I piętro, oficyny. Sprzedaż ul. Florjańska l. 14, hotel »pod Różą«, sklep p. J. Nowaka 2708 1 3

poleca na obecny sezon **KAPELUSZE** w wielkim wyborze po umiarkowanych cenach.

Kraków.

Unieważniam skradzioną mi d. 29 lipca na linji Kraków—Sucha kartę urlopową, wystawioną na nazwisko Kaliniewicz Kazimierz Makesmiljan, urodzony w Przemyślu w r. 18 5, przynależny do P. K. U. Tarnów. 4836

OBRAZY

Wyczółkowskiego, Axentowicza, Grota i innych do sprzedania. — Wiadomość u firmy Lasko, Mikołajska 5. 4833 1 2

Kupię droguerję lub aptekę w Małopolsce. — Zgłoszenia pod **„Droguerja“** do Biura ogłoszeń „Lot“, Kraków. 4838 1 2

Przystąpię do spółki w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem, z kapitałem około 2,000.000 marek, ewent. odkupię sklep. Zgłoszenia pod **„Telefon“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4848 1 2

Długoletni fachowiec drzewa szofl-kowego poszukuje posady w Małopolsce jako

zarządca tartaku

i manipulacji leśnej, lub obejmie w przedsiębiorstwie manipulację leśną i plac tartaczny. Zgłoszenia pod **„Fachowiec“** przyjmuje Henryk Grabschrift, Częstochowa, ul. Kościuszki 23. 4846

Majątek 555 morgów mazowieckich dobrej ziemi, z inwentarzami, zbiorami, budynkami, na linji Poznań—Toruń, za 45 miljonów Mkp., sprzeda Biuro „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale l. 3. 4793 1 2

Inżyniera - elektrotechnika z akademickiem wykształceniem, poszukuje zarząd dużej kopalni błyszczu ołowiu w Polsce. Petenci muszą wykazać się ukończonem studjum akademickiem, 4—5-letnią praktyką kopalnianą (węgiel lub kruszec). Język polski i niemiecki w słowie i piśmie konieczny. Mieszkanie z ogrodem, opał i światło do dyspozycji. Podania adresować należy: Dyrekcja kopalni Matylda w Chrzanowie (Małopolska). 4807 2 6

Za sowitem wynagrodzeniem

i czynszem poszukuję mieszkania **5—6 pokoi z komfortem** w starym Krakowie. — Zgłoszenia pod **„Sowite“** do Krakowskiego Biura ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego 9. 4813 2 2

Inżynier bud. i geometra z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Parcelacja“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4821 2 2

Poszukujemy zdolnej

stenografistki

polsko-niemieckiej z praktyką. Zgłoszenia z odpisami świadectw należy wnieść do Powszechnego Banku obrotowego w Krakowie, Rynek gł. l. 8. 4797 2 3

Kursa języków

w Instytucie Ansona (Szewska 17)

rozpoczęte.

Przyjmuje się również zapisy na kursa korespondencji angielskiej, francuskiej i niem. 4577 7 10

Inżynier lądowy, lat 37, żonaty, poszukuje posady od 1 października w żelbet - budownictwie. — Zgłoszenia pod **„W. J.“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4773 2 3

Walce do rur

nowe, do rur 40—52 i 44—57 mm,

tarcze do pasów

używane, średnicy około 2500 mm.

pług motorowy

Stocka, 60 P. S., 5-skibowy, 1918, w dobrym stanie, zaraz do dostarczenia. — **M. Erombach S-wie, Poznań, plac Sapieżyński 8.** Telefon Nr 30-84. 4784 2 3

Do sprzedania na Pomorzu: fabryki maszyn, obuwia, młyny parowe, cegielnie, kamienice z piekarniami, z handlami delikatesów i restauracjami; hotele, kina, browar, kamienice, wille, gospodarstwa; w Zopottach wille, hotele, pensjonaty nad morzem. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 4759 4 6

„MATURA“

Warszawa — Kraków — Lwów — Poznań.

Główna administracja:

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

godziny urzędowe od 3—7 po poł. Kierownik fachowy przyjmuje od 5—6 po południu.

Największy instytut przygotowawczy do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Kursa, lekcje, wypożyczalnia podręczników i pomocy nauk. Dla zamiejscowych, P. T. Wojskowych i urzędników wykłady pisemne przesyła się miesięcznie. **Własna metoda.** Informacje i prospekta bezpłatnie. — 4801 2 0

Nakładem Biura „Reklama“ w Lublinie wyjdzie w najbliższym czasie z druku

„Informator handlowo-przemysłowy“

Pierwsza ogólno-polska książka adresowa całej Rzeczypospolitej.

„Informator“ będzie bezpłatnie rozesłany firmom handlowo przemysłowym w całej Polsce. Ogłoszenia w „Informatorze“ będą świetnym i skutecznym środkiem reklamy. Wszystkie firmy proszone są o nadsyłanie adresów. — Bliższe informacje oraz prospekty wysyła się na każde żądanie gratis i franco. 4842 1 2

Biuro „Reklama“, Lublin, ul. Kościuszki 8. Skrzynka poczt. 117.

„ELBA“

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Bielsko, ul. Blichowa l. 16. Telefon 745/VI.

Przewody zagraniczne G, miedziane, w gumie, o przekrojach od 1 mm do 70 mm. Plecionka pierwszorzędnej jakości. Wyłączniki, oprawki, bezpieczniki i t. p.

Motory wszelkiego napięcia. Aparaty telefoniczne. Aparaty do elektrycznego gotowania. Żelazka do elektrycznego prasowania.

Maszyny i narzędzia dla wszelkiego rodzaju fabryk i warsztatów. Części składowe do samochodów. 4835 1 2

KONKURS PRACY CIĄGÓWEK

(TRAKTORÓW).

Wobec wzmożonej podaży najróżnorodniejszych typów pługów motorowych, urządzi **Wielkopolska Izba rolnicza w Poznaniu** na wzór zagranicy **konkurs traktorów** przy pomocy rzeczoznawców, celem ułatwienia nabywcom wyboru i uchronienia ich od zawodu, względnie strat.

Konkurs odbędzie się w majętności **Kobyle Pole pod Poznaniem**, stacja kolejowa: Kobyle Pole, **w czasie od dnia 24 do 27 października b. r.**

Wytwórcy, względnie zastępcy odnośnych firm, którzy zamierzają wziąć udział w konkursie, zechcą zgłosić się **do Wielkopolskiej Izby rolniczej w Poznaniu**, ulica Mickiewicza l. 33, po prospekt (warunki) oraz kwestjonarjusz.

WIELKOPOLSKA IZBA ROLNICZA

WYDZIAŁ ROLNY (oddział maszyn). 4706 2 2

K. BUSZCZYŃSKI I SYNOWIE

HODOWLA NASION, BURAKÓW, WARZYW I ZBÓŻ

SPÓŁKA AKCYJNA

dawniej **K. BUSZCZYŃSKI i M. ŁAŻYŃSKI**

Warszawa, Królewska 10, telef. 19735

Oddział w Krakowie, ulica Basztowa l. 17, telefon 1151

przyjmuje zamówienia na ozime zboża siewne:

żyto: oryginalne selekcyjne „KAŹMIERSKIE“
„ selekcjonowany odsiew „PETKUSKIEGO“
„ pierwsze i drugie odsiewy „PETKUSKIEGO“
pszenicę: oryginalną, selekcjonowaną „KONSTANCJĘ“
„ „ „ „WANDĘ“. 4440

Stroiciel fortepianów A. Bild, Kraków, Jagiellońska 9, II p., wyjeżdża też na zamówienia na prowincję. 4536 3 3

Kupuje garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrawolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 8 20

OLICERYNOWE KOSMESIKULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE 4052 15 50

Gruźlicę płuc

leczy metodą okresową, przez 25 lat wypróbowaną,

D-r Stanisław Kurkiewicz, lekarz chorób wewnętrznych i lekarz życia płciowego **w Krakowie,** ul. Batorego 20. 4138 5 0

Spółka kamienic z wolnemi mieszkaniami, will, folwarków, sklepów i parcel ma do sprzedania i takowe kupuje (udziela zaliczek) koncesjonowane główne biuro w Krakowie, Jan Ropski, Szewska 5, Telefon 2248. Przytem uskutecznia transporty własnemi wozami meblowemi (magazyny w domu własnym). Biuro to nie jest świeżo otwarte, istnieje od r. 1910 przy ul. Szewskiej i daje wszelką gwarancję w powierzonych mu transakcjach (także finansowo). — Zastępstwo we wszystkich miastach i w Ameryce. Adres telegraficzny: „Jan Ropski Szewska“ 4548 5 24

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4561 8 40

Wybitna pianistka z rutyną udziela lekcyj gry na fortepianie. Szlak 21, I piętro. Zgłoszenia między 3—4. 4757 3 3

„LEGES“

prywatna szkoła prawa Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

P. T. Wojskowych, urzędników oraz osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych za pomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez siły fachowe. **Jedyna instytucja w Polsce.** Informacje i prospekta bezpłatnie. 4749 2 0

Fabryka drożdży

poszukuje

zdolnego asystenta

do prowadzenia **fermentacji.** — Zgłoszenia pod **„Fermentacja“** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 4796 2 3

CEGIELNIA PAROWA

przy dużem mieście, z wszelkiemi przynależnościami.

Do cegielni tej należy:

Gospodarstwo 105 morgów ziemi, z kompletnym inwentarzem i tegorocznym zbiorem;

Suszarnia ziemniaków, jarzyn i owoców, kompletnie urządzona; 4828 1 3

Instalacja do eksploatacji torfu z wszelkiemi maszynami i t. d., oraz kilka miljonów gotowej cegły. Dostateczna ilość węgla. Cena 45,000.000 Mkp.

Zgłoszenia przyjmuje Polskie biuro ogłoszeń „Rekord“, Toruń, ul. Krasińskiego 10b (wejście z ul. Sienkiewicza).

Lekarska poradnia **„Ordinatorium sexuologicum“**

D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza życia płciowego, w Krakowie przy ul. Batorego 20. — Energiczne leczenie okresowe t. j. w kilku miesiącach, bez przerwy w zajęciu zawodowem, różnego rodzaju osłabień siły płciowej u mężczyzn — jakoteż chorób wewnętrznych, stojących w związku z czynnem życiem płciowem. 4415 4 0

Do najprzydatniejszej lektury

należą pozostałe z dawnego cyklu 2 prace, tom 3-ci i tomik 5-ty **D-ra Stan. Kurkiewicza**, lekarza życia płciowego. Mnóstwo nowych zasadniczych wiadomości z zakresu płciownictwa — słownictwo, ogólne i lekarskie, swojskie. Należytość z przes. poczt. **150 Mk.** za zaliczką nie wysyłamy. Do nabycia u autora, Kraków, ul. Batorego 20. 4416 4 0

PARCELE

pod budynek przemysłowy KUPIĘ.

Zgłoszenia pisemne: B. Jankowski, Kraków-Dębniki, ulica Konopnickiej L. 1. 4681 4 4

Fabryka produktów chemicznych Liban T. A.

w Podgórzu, przyjmie zaraz samodzielnego (ną)

buchaltera (kę).

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. — Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje biuro fabryki w Podgórzu, przy ul. Warneńczyka 10, między godz. 10 tą a 12 tą przed południem. 4756 2 3

Wpisy na kursa handlowe prof. M. Passakasa

a) na **drugi** oddział jednorocznego Kursu handlowego żeńskiego (początek nauki 15 września);

b) na Kurs **wieczorny** dla dorosłych (początek wykładów 1-go października);

odbywają się codziennie od 12—1 i od 5—6 we firmie **M. Passakas i Spółka**, plac Marjacki 9. 4816 1 2

Ostrzeżenie!

Zarząd Pierwszych Polskich Kursów Maturycznych, ul. Karmelicka 56, zawiadamia P. T. Interesowanych, że Kursa te, prowadzone od roku 1914, nie mają nic wspólnego ze świeżo założoną „Wiedzą“, Karmelicka 35, ani dawniejszą „Maturą“, Grodzka 32, Kursami pp. Bernstein, a których kierownikiem jest WP. prof. Butrymowicz. Skład grona nauczycielskiego polskich Kursów, wyjąwszy jednego tylko z pp. profesorów, nie uległ żadnej zmianie.

Zarząd Pierwszych Polskich Kursów Maturycznych. 4724 3 3

Wróciłam z Wiednia i polecam na sezon obecny wielki wybór

KAPELUSZY DAMSKICH

oraz najnowsze modele.

Przyjmuję również zamówienia z własnego materjału. Dla gości z prowincji uskutecznia się w ciągu dnia. Ceny niskie.

MAGAZYN MÓD GIZELI SÜSSER

Kraków, Grodzka 71. 4832

Międzynarodowe jarmarki we Frankfurcie n/M.

TEGOROCZNY JARMARK JESIENNY

odbędzie się od 25 września do 1 października b. r.

Objaśnień udziela i legitymacje wydaje honorowy zastępca Jarmarcznego Urzędu

Dom handlowy Franciszek Rosenbaum

Warszawa, ulica Jasna l. 8. 4840 1 2

OGŁOSZENIE.

Państwowy urząd węglowy

podaje do wiadomości, że ceny na węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny, ogłoszone dnia 26 sierpnia b. r. w „Monitorze“ Nr 195, od dnia 15 września b. r. ulegają zwiększeniu wobec znacznego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich i będą wynosić za węgiel i koks importowany za 1 tonnę franco wagon komora graniczna:

węgiel górnośląski	gruby, kostka	Mk 15.500
„ „	orzech I, II	„ 15.000
„ „	orzech III, pospółka, grysik, groszek i drobny	„ 10.000
„ „	miał	„ 8.000
węgiel karwiński dla wszystkich gatunków		„ 16.000
koks górnośląski „ „ „		„ 22.000
koks karwiński „ „ „		„ 32.000

za 1 tonnę franco komora graniczna.

Odbiorcy węgla i koksu importowanego winni najpóźniej do dnia 20 września b. r. uzupełnić wpłacone sumy za przydziały węgla i koksu zgodnie z powyższemi cenami. 4844



Z dumą

oświadczają wszyscy służący hotelowi w Polsce: „Czyścimy obuwie Wasze tylko i jedynie elegancką, od pogody niezależną pastą do obuwia“

Erdal

czarna - brązowa - żółta

Reprezentacya na Polskę: JÓZEF LAX I SYN Kraków, Zwierzyniecka

3040

KURSA WYŻSZE DLA KOBIET IM. BARANIECKIEGO

W KRAKOWIE, UL. KARMELICKA L. 32

istniejące od 1868 roku, otwierają 1-go października b. r. dwuletnie kursa literackie i jednoroczny gospodarczy z praktycznem ogrodnictwem. 4363 2 2

Natychmiast dostarcza cementu

„WIEK“

DOM HANDLOWY D. ŻERYHIER W ZAWIERCIU

Filja w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 6.

Generalny zastępca Tow. Akc. przemysłu cementowego „Wiek“ dostarcza również **dachówek** asbestowo-cementowych fabryki Jan Jack i Ska 4798 2 4

Wózki dziecięce

odnawia precyzyjnie oraz przyjmuje tapicerskie roboty po cenach niskich 4687 3 3

Pracownia tapicerska, Kraków, ul. Mikołajska 7.

2150 DOM TOWAROWY 23 0

BENNO BRETTNER

Kraków, Rynek główny L. 13

poleca najnowsze jedwabie, modele konfekcji damskiej, sweatery w wielkim wyborze, bieliznę, jakoteż wszelkie nowości w zakres ten wchodzące.

Hurtowny i detaliczny dział sprzedaży :: francuskich przyborów modniarskich. ::

Spółka akcyjna

Polska składnica pomocy szkolnych

Warszawa, Nowy Świat 33 i ul. Marszałkowska 143 poleca: 4783 2 2

Początki geometrji przez Zygmunta Straszewicza

profesora politechniki warszawskiej. Cena Mkp. 160·—.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SIANO

końskie, słodkie, suche, gruntowe, prasowane, w większych ilościach dla wojskowych zakładów gospodarczych.

Dostawa natychmiastowa. Zgłoszenia telegraficzne:

Inż. Jan Sołtysik, Warszawa, Hoża 50, m. 42, tel. 230-06.

Pośrednicy niedopuszczalni. 4841 1 3

Pończochy damskie i dziecięce

w wielkim wyborze, skarpety, sznurowadła, nici, wszelkie dodatki do krawieczyzny i bawełny do robót ręcznych krajowe i zagraniczne — poleca

Wiesław Szajdakowski i Ska

Kraków, ul. Szczepańska L. 11.

Dla Kółek rolniczych i konsumów większy opust. 4549 3 3

PLACU BUDOWLANEGO

w Krakowie, poszukuje się do kupna.

Zgłoszenia pod **„Sofort 4810“** przyjmuje Biuro ogłoszeń E. Lászlo, Wiedeń, I., Wollzeile 14. 4845

„PEZET“

Powszechne Zakłady budowlane S. A. WE LWOWIE 4829 1 3

DZIAŁ BUDOWLANY

przenosi swoje biura do lokalu

PRZY UL. KOPERNIKA 5, III P.

TELEFON Nr 142. TELEFON Nr 142.

ZWIĄZEK KAFLARZY „SPÓLNOŚĆ“

Spółka zarej. z ogr. odp.

posiada na składzie piece kaflowe krajowe i zagraniczne, wykonuje szybko i starannie piece i kuchnie kaflowe oraz wszelkie reparacje. 2947 2 2

Wykłada ściany płytkami i wanny różnego rodzaju, tak w miejscu, jak na prowincji — po cenach nader przystępnych.

Specjalność w wykonywaniu pieców cukierniczych.

Kraków, XI, Dębniki, ul. Madalińskiego 2.

PIĘKNIE, SZYBKO I NAJTANIEJ FARBUJE I CZYŚCI CHEMICZNIE TYLKO POLSKA FARBIARNIA „ŚWIT“

KRAKÓW, UL. ZACISZE L. 4. 3996 5 5

„FERRUM“

małopolska fabryka maszyn wyrbów żelaznych i drucianych

Kraków, Dz. XXII, ul. Banarka 7

przyjmuje reperacje automobilów wszelkiego typu, osobowych i ciężarowych, pługów motorowych, jakoteż wszelkich maszyn rolniczych.

Mamy również na składzie własnego wyrobu

WIERTARKI DO ŻELAZA

na popęd nożny i motorowy. 4502 2 2

L. 9964/1921
I. b. 4819

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy owsa, siana, koniczyny, słomy równej i mierzwy dla pociągów miejskich, w czasie od dnia 1 października 1921 r. do dnia 30 września 1922 r., odbędzie się w Wydziale I. b. Magistratu (III. piętro, oficyny, drzwi Nr 35) w dniu 20 września 1921 r., t. j. we wtorek, o godzinie 12 tej w południe publiczna licytacja za pomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać w Wydziale I. b. Magistratu (III. piętro, oficyny, drzwi Nr 35) w powyższym terminie do godziny 12 w południe w dniu licytacji.

Dostawa obejmować będzie w przybliżeniu:

11.000 cetnarów metrycznych siana,
5.500 „ „ owsa,
1.500 „ „ słomy długiej
1.500 „ „ „ mierzwy.

Gmina miasta Krakowa zastrzega sobie prawo rozdziału dostawy na poszczególne artykuły.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Wydziale I. b. Magistratu w godzinach urzędowych.

Wadjum wynosi 500.000 Mkp.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 1 września 1921 r.